

ISSN 1508-6410



MEDIATOR POLSKIEGO CENTRUM MEDIACJI

MEDIATOR

Numer 55 (4/2010) • KWARTALNIK •

Grudzień 2010



POLSKIE CENTRUM MEDIACJI

KWARTALNIK "MEDIATOR POLSKIEGO CENTRUM MEDIACJI"

PRENUMERATA

Wyd. Polskie Centrum Mediacji (od 1996 r.)

Aby zaprenumerować kwartalnik należy przesłać pieniądze na rachunek:

Polskie Centrum Mediacji

Nazwa banku: BZ WBK S.A.

Nr rachunku 87 1090 1883 0000 0001 0521 3933

KOSZT WYSYŁKI:

Pojedyncze numery 9.00 zł

Prenumerata półroczna 17.00 zł

Prenumerata roczna 30.00 zł

Można również zamówić numery z roku 2010 (komplety w cenie 30 zł).

Starsze numery z lat 1995–2009 do przejrzania na stronie internetowej: www.mediator.org.pl

Po przesłaniu potwierdzenia wpłaty oraz adresu do wysłania prenumeraty na adres Polskiego Centrum Mediacji lub nr faksu 22 - 692 48 16, kwartalnik prześlemy pocztą.

POLSKIE CENTRUM MEDIACJI

© Wszelkie prawa zastrzeżone łącznie z prawem do reprodukcji części lub całości kwartalnika

ISSN 1508-6410

Redakcja:

Agnieszka Majewska-Siwek, Katarzyna Antolak

Magdalena Grudziecka i Jerzy Książek – odpowiedzialni za wydanie niniejszego numeru

WYDAWCA:

POLSKIE CENTRUM MEDIACJI

Adres redakcji:

ul. Jagiellońska 58 lok. 122, 03-468 Warszawa

tel.: 22 826 06 63, fax: 22 692 48 16

e-mail: publikacje@mediator.org.pl

Opracowanie i druk:

Medgraf Sp. z o.o.

Spis treści

Informacja o prenumeracie „Mediatora”	2
Eugeniusz Wildner <i>Mediacja w postępowaniu przygotowawczym – doświadczenia prokuratur apelacji białostockiej</i>	4
Robert Zegadło <i>Mediacja jako środek osiągania porozumień rodzicielskich</i>	12
Katarzyna Skowrońska <i>Alternatywne metody rozwiązywania sporów w Hiszpanii</i>	22
Informacja o kwartalniku <i>Rodzina i Prawo</i>	28
Katarzyna Skowrońska <i>Status mediatora w wybranych państwach Unii Europejskiej, prawie europejskim i prawie amerykańskim</i>	30
Paulina Gniewek, Monika Kozak, Sylwia Kulbat, Jolanta Słupska, Anna Marzec-Tarasińska, Dawid Tarczyński <i>Praca dyplomowa – Scenariusz mediacji</i>	44

Mediacja w postępowaniu przygotowawczym – doświadczenia prokuratur apelacji białostockiej¹

W I półroczu 2010 r. prokuratury w całym kraju skierowały do postępowania mediacyjnego 610 spraw. Obiektywnie trzeba stwierdzić, że jest to liczba niewielka. Jest to szczególnie widoczne, gdy uwzględni się ilość prowadzonych w tym czasie postępowań karnych.

W organach prokuratury instytucja mediacji najszybciej rozwijała się w apelacji białostockiej. Na ogólną liczbę 610 spraw skierowanych w I półroczu 2010 r. przez prokuratury do postępowania mediacyjnego, prokuratury apelacji białostockiej skierowały aż 433 sprawy (71, %). Do pozytywów należy zaliczyć fakt, że mediację stosują wszystkie prokuratury rejonowe.

Stosowanie instytucji mediacji przez organa prowadzące postępowanie przygotowawcze pozostaje w stałym zainteresowaniu Prokuratury Apelacyjnej w Białymstoku. Systematycznie prowadzimy badanie tej problematyki. Omawiając temat wykorzystam ustalenia poczynione podczas tych badań, a zwłaszcza przeprowadzonego w roku bieżącym.²

I Dobór spraw do postępowania mediacyjnego

1. Przedmiot postępowań przygotowawczych

Kodeks postępowania karnego nie zawiera żadnych ograniczeń przedmiotowych w kierowaniu spraw do postępowania mediacyjnego.

W prokuraturach apelacji białostockiej, od kilku już lat, prokuratorzy najczęściej korzysta-

ją z mediacji w sprawach dotyczących następujących kategorii przestępstw:

- spowodowanie obrażeń ciała (art. 157 kk),
- groźby bezprawne (art. 190 §1 kk),
- znęcanie się nad rodziną (art. 207 §1 kk),
- bójki i pobicia (art. 158 §1 kk),
- zagarnięcie mienia (art. 278 §1 kk),
- spowodowanie wypadku drogowego (art. 177 kk).

Badanie przeprowadzone w 2010 r. wykazało, iż na ogólną liczbę 50 zbadanych spraw w 27 popełnienie przestępstwa miało charakter przypadkowy (sytuacyjny), w tym 4 przestępstwa miały charakter chuligański. W 23 sprawach popełnienie przestępstwa było konsekwencją wcześniej istniejących konfliktów. Były to następujące rodzaje konfliktów:

- między młodzieżą szkolną – w 2 sprawach,
- między wychowankami placówki opiekuńczo – wychowawczej – w 1 sprawie,
- rodzinny – w 13 sprawach,
- między konkubentami – w 1 sprawie,
- w zakładzie pracy – w 1 sprawie,
- między chłopakami, w którego tle była dziewczyna – w 2 sprawach,
- sąsiedzki – w 3 sprawach,

W 46 sprawach podejrzani przyznali się do popełnienia zarzucanych im czynów. W 4 sprawach nie przyznali się wprawdzie "do winy", ale nie kwestionowali udziału w zdarzeniu.

W 36 sprawach występował tylko 1 podejrzany, w 10 sprawach 2 podejrzanych,

w 2 sprawach 3 podejrzanych oraz w 2 sprawach 4 podejrzanych.

2. Przesłanki negatywne

Wzoruując się na pomyśle Pani sędzi Agnieszki Rękas oraz korzystając z własnych wcześniejszych doświadczeń, sporządziliśmy w Prokuraturze Apelacyjnej katalog przesłanek negatywnych, będących przeciwwskazaniem w kierowaniu sprawy do mediacji. Jako przesłanki negatywne z reguły traktowane są następujące okoliczności:

- choroba psychiczna i nieprawidłowa osobowość podejrzanego (art. 31 §2 kk),
- zadawniony konflikt, połączony z wcześniejszą karalnością (zwłaszcza przy przestępstwie znęcania się) i stosowaniem tymczasowego aresztowania,
- wielokrotna wcześniejsza karalność podejrzanego za podobne czyny, świadcząca o jego niepoprawności, a w konsekwencji wskazująca, że jest niewielka szansa na doprowadzenie do pojednania stron, bądź wywiązania się z zawartej ugody,
- pobyt podejrzanego w zakładzie karnym lub w areszcie śledczym w innej sprawie (byłoby to dużym utrudnieniem w prowadzeniu mediacji),
- brak przyznania się podejrzanego do popełnienia zarzucanego mu czynu (w sytuacji, gdy istnieją wątpliwości dowodowe),
- pogodzenie się stron (z własnej inicjatywy),
- brak zgody stron na udział w postępowaniu mediacyjnym.

Dodać trzeba, że wskazane przesłanki negatywne nie mają bezwzględnego charakteru. Praktyka pokazuje, że w szczególnie uzasadnionych przypadkach, mimo ich występowania, sprawa może się kwalifikować do postępowania mediacyjnego i zakończyć sukcesem. W jednostkowych sprawach mogą pojawić się także inne przesłanki negatywne (np. niemożność wzięcia udziału w mediacji z powodu nie-

spodziewanej choroby, czy też długotrwałego wyjazdu służbowego).

II Kierowanie spraw do postępowania mediacyjnego

Treść art. 23a §1 kpk wskazuje, że postępowanie mediacyjne odbywa się pomiędzy pokrzywdzonym i oskarżonym (podejrzany). Z regulacji tej wynika, że w postępowaniu przygotowawczym można skierować sprawę do mediacji dopiero po wydaniu postanowienia o przedstawieniu podejrzanemu zarzutu popełnienia przestępstwa (odpowiednio w postępowaniu uproszczonym), a więc dopiero w fazie ad personam. Skierowanie sprawy do postępowania mediacyjnego może nastąpić z inicjatywy lub za zgodą pokrzywdzonego i oskarżonego (art. 23a §1 kpk).

W badanych sprawach przepis ten realizowany był w następujący sposób.

1. Inicjowanie postępowania mediacyjnego

Z inicjatywą skierowania sprawy do postępowania mediacyjnego w 35 badanych sprawach (70%) występował funkcjonariusz policji, a w 15 sprawach (30%) prokurator. Zauważyć przy tym trzeba, iż w aktach kilku spraw znajdują się wprawdzie pisma stron zawierające wnioski o skierowanie sprawy do mediacji, jednakże okoliczności złożenia pism oraz ich treść zdają się wskazywać, że były najprawdopodobniej dyktowane przez funkcjonariusza policji i stanowią udokumentowanie wyrażenia zgody na skierowanie sprawy do postępowania mediacyjnego.

W 37 przypadkach skierowano sprawę do postępowania mediacyjnego po wcześniejszym wyjednaniu zgody obu stron. W liczbie tej w 36 sprawach zgodę stron wyjednali funkcjonariusze policji, a w 1 funkcjonariusz policji i prokurator. W 11 przypadkach skierowano sprawę do postępowania mediacyjnego bez wcześniejszego wyjednania zgody obu stron

(w 4 sprawach po uzyskaniu zgody 1 strony). W liczbie tej w 5 sprawach prokurator w postanowieniu zlecił wyjednanie zgody mediatorowi. W 10 sprawach zgodę taką mediatorowi udało się uzyskać.

W 3 przypadkach prokurator skierował sprawę do mediacji, chociaż jedna ze stron nie wyraziła zgody na udział w takim postępowaniu. Takie działanie należy ocenić jako nieprawidłowe, ponieważ pozostaje w sprzeczności z art. 23a §1 kpk. Kierując się wykładnią funkcjonalną tolerować można skierowanie sprawy do mediacji bez pytania stron o zgodę, zwłaszcza gdy prokurator zlecił w postanowieniu wyjednanie zgody mediatorowi. Nie jest natomiast dopuszczalne korzystanie z mediacji, gdy chociaż jedna ze stron oświadczy, że nie wyraża zgody na wzięcie w tym postępowaniu udziału. Jedyne co można zrobić w takiej sytuacji, to ponownie podjąć próbę wyjednanie zgody na udział w postępowaniu mediacyjnym. Będzie to tym bardziej uzasadnione, gdy wcześniej pytano strony o zgodę bezpośrednio po zdarzeniu.

Dopuszczenie możliwości zlecenia mediatorowi wyjednanie zgody stron na prowadzenie postępowania mediacyjnego, w aktualnym stanie prawnym, może budzić kontrowersje. Wydaje mi się jednak, że taka praktyka zasługuje na aprobatę. Nie narusza ona zasady dobrowolności udziału stron w postępowaniu mediacyjnym. Przede wszystkim jednak jest to rozwiązanie korzystne zarówno dla stron, jak też dla organu prowadzącego postępowanie (mniej sytuacji stresowych, mniejsze koszty, oszczędność czasu). Poza tym mediator posiada przygotowanie fachowe i łatwiej jest mu przekonać zważnione strony – zwłaszcza, gdy konflikt jest zaogniony – do udziału w postępowaniu mediacyjnym.

Badanie przeprowadzone w 2007 r. wykazało, że aż w 89 sprawach na 353 zbadane, obie strony, bądź jedna ze stron (głównie pokrzywdzeni) nie wyrazili zgody na skierowanie do

postępowania mediacyjnego (25,2%). Oczywiście strony mają do tego prawo, gdyż mediacja jest dobrowolna. Wynik ten był jednak zaskakujący. Badane sprawy nie należały do najpoważniejszych i często miały charakter przypadkowy (poza konfliktami rodzinnymi). Zadawiony konflikt był negatywną przesłanką mediacji jedynie w 25 sprawach. Nasuwa się przypuszczenie, że w jakimś procencie postępowań, brak zgody stron na mediację mógł być następstwem braku odpowiednich umiejętności w jej wyjednanie. Zdaje się na to wskazywać fakt zawierania przez strony porozumień z własnej inicjatywy oraz cofania przez pokrzywdzonych wniosków o ściganie (najczęściej jest to oznaką zawarcia ugody między stronami). Kilkuletnie doświadczenia płynące ze stosowania mediacji wskazują, że wyjednanie zgody na skierowanie sprawy do mediacji czasami jest trudne i wymaga umiejętności. Powyższe ustalenia są sygnałem, aby temu zagadnieniu, w bieżącej pracy, poświęcić więcej uwagi. Strony powinny być właściwie informowane o istocie mediacji i korzyściach z niej płynących. Istotny jest także czas, w którym podejmowana jest próba wyjednanie zgody na mediację. Nie powinno się tego robić bezpośrednio po zdarzeniu (np. przy okazji przyjęcia zawiadomienia o przestępstwie), gdyż emocje mogą jeszcze brać górę nad obiektywną oceną sytuacji. Potwierdzają to sprawy, w których strony początkowo nie godziły się na mediację, a w późniejszej fazie postępowania taką zgodę wyrażały, bądź też same dochodziły do porozumienia.

2. Wydanie postanowienia o skierowaniu sprawy do postępowania mediacyjnego

We wszystkich badanych sprawach postanowienia o skierowaniu sprawy do postępowania mediacyjnego wydali prokuratorzy. W większości postanowienia opracowane były prawidłowo i odpowiadały wymogom określonym w §8 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości

z dnia 13. 06. 2003 r. w sprawie postępowania mediacyjnego w sprawach karnych (Dz. U. nr 108, poz. 1020). Tylko w 2 sprawach postanowienia nie odpowiadały wymogom art. 94§1 kpk, ponieważ nie zawierały uzasadnienia. Według art. 94 §1 pkt. 5 kpk postanowienie powinno m. in. zawierać uzasadnienie, chyba że ustawa zwalnia od tego wymogu. Art. 23a kpk zawierający regulacje dotyczące mediacji zwolnienia takiego nie przewiduje.

We wszystkich badanych sprawach prokuratorzy zakreślili termin, w jakim powinno być zakończone postępowanie mediacyjne. Wyniósł on:

- do 10 dni – w 5 sprawach,
- od 11 do 20 dni – w 19 sprawach,
- od 21 do 31 dni – w 24 sprawach,
- niezwłocznie – 2.

W większości były to terminy realne. Pewne wątpliwości jedynie budzi możliwość skutecznego przeprowadzenia mediacji w ciągu kilku dni w sytuacji, gdy konflikt jest zadawniony (np. rodzinny, sąsiedzki). Nawet, gdy dojdzie do zawarcia ugody, to może okazać się ona niezbyt trwała. Warto więc rozważyć, czy w tej kategorii spraw nie zakreślać mediatorowi dłuższego terminu (np. pełnego miesiąca).

Wraz z postanowieniem przekazywano mediatorom informacje niezbędne do przeprowadzenia postępowania mediacyjnego. Były to najczęściej kserokopie dokumentów: protokołów zawiadomienia o przestępstwie, przesłuchania pokrzywdzonego i podejrzanego, protokołów konfrontacji tych osób, postanowienia o przedstawieniu zarzutów.

W 15 przypadkach udostępniono mediatorom akta spraw (30%). W 3 sprawach zezwolenie mediatorowi na zapoznanie się z aktami badający uznali za uzasadnione (zwłaszcza zakresem dokumentów, których kopie trzeba byłoby przekazać). W pozostałych 12 sprawach zasadność udostępnienia mediatorom akt budzi wątpliwości. Trzeba bowiem pamiętać, że stosownie do § 10 ust. 2 cyt. wyżej rozporzą-

dzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 13.06.2003 r. udostępnia się akta mediatorowi tylko w uzasadnionych przypadkach, na jego wniosek.

III Przebieg postępowania mediacyjnego

1. Miejsce mediacji

Zasadą jest, że postępowanie mediacyjne powinno być prowadzone w miejscu neutralnym. W zbadanych sprawach mediację przeprowadzano w następujących miejscach:

- lokal mediatora – 19 spraw,
- inny neutralny lokal – 19 spraw,
- lokal stron – 1 sprawa,
- lokal komendy policji – 4 sprawy,
- świetlica prokuratury – 1 sprawa,
- brak danych – 9 spraw.

Poczynione ustalenia wskazują, że zasada neutralności, w zakresie miejsca mediacji nie w pełni jest przestrzegana. Prowadzenie mediacji w lokalu prokuratury lub policji pozostaje w sprzeczności z zasadą neutralności i nie powinno mieć miejsca. Narusza też zasadę także prowadzenie mediacji w lokalach stron. Praktyka jednak pokazuje, że odstąpienie od obowiązku przeprowadzenia mediacji w miejscu neutralnym, w niektórych sprawach może okazać się konieczne. Dla przykładu, gdy występują trudności z poruszeniem się osoby biorącej udział w mediacji lub na zgodny wniosek stron przy nieporozumieniach rodzinnych. Inaczej – w realiach danych spraw – mediacja w ogóle by nie doszła do skutku. Zdarza się również, że uczestnicy postępowania mediacyjnego mieszkają w dużej odległości od siedziby mediatora (np. na wsi) i są niezamożni. Mediator musi wówczas pojechać do nich. Znalezienie w danej miejscowości neutralnej siedziby do przeprowadzenia mediacji może okazać się bardzo trudne. Są to jednak sytuacje wyjątkowe i mediator powinien wyjaśnić motywy takiej decyzji w sprawozdaniu. W badanych sprawach sprawozdania takiego wyjaśnie-

nia nie zawierają. Jedynie w przypadku prowadzenia mediacji w lokalu stron (przestępstwo z art. 207 §1 kk) mediator wskazał, że odbyło się to za zgodą stron. Takie wyjaśnienie też jest niewystarczające.

2. Czas trwania postępowania mediacyjnego

Według art. 23a §2 kpk, postępowanie mediacyjne nie powinno trwać dłużej niż miesiąc, a jego czasu nie wlicza się do czasu trwania postępowania przygotowawczego (art. 23a §2 kpk). W badanych sprawach czas postępowania mediacyjnego (liczony od daty wydania postanowienia do daty wpływu do prokuratury sprawozdania mediatora) wyniósł:

Czas trwania	Ogółem	Przestępstwa z art. 207 §1 kk
do 10 dni	16 spraw	5 spraw
od 11 do 20 dni	17 sprawy	5 spraw
od 21 do 30 dni	14 spraw	0
powyżej 31 dni	1 sprawa	0

Rzeczywisty czas mediacji był nieco krótszy i w żadnej sprawie nie przekroczył miesięcznego terminu określonego w art. 23a §2 kpk.

Przedstawione dane wskazują, że postępowania mediacyjne nie przedłużały w istotny sposób postępowań karnych.

3. Formy postępowania mediacyjnego i jego uczestnicy

W badanych sprawach postępowanie mediacyjne miało charakter:

- mediacji bezpośredniej – w 36 sprawach,
- mediacji pośredniej – w 5 sprawach.

W pozostałych 8 sprawach postępowanie mediacyjne nie doszło do skutku lub zakończyło się na etapie rozmów indywidualnych mediatora ze stronami. W 1 sprawie na podstawie sprawozdania nie można było ustalić jaka była forma mediacji, ani też kto w niej uczestniczył.

W spotkaniu mediacyjnym oprócz mediatora uczestniczyli:

- tylko pokrzywdzony i podejrzany – w 31 sprawach,
- także pełnomocnik pokrzywdzonego – 3 sprawy,
- także rodzic jednej lub obu stron – 7 spraw.

Zważywszy na wiek uczestników, a także podejmowane zobowiązania, uczestnictwo w postępowaniu mediacyjnym rodziców było uzasadnione. Uczestnictwo pełnomocnika i rodziców w postępowaniu mediacyjnym nie utrudniało jego przebiegu.

4. Sprawozdanie mediatora

Z postępowania mediacyjnego, we wszystkich sprawach, mediatorzy złożyli sprawozdania. W dużej części opracowane były na dobrym poziomie i odpowiadały wymogom §13 cyt. rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 13.06.2003 r. Sposób opracowania kilku sprawozdań budził jednak zastrzeżenia.

Głównym powodem zastrzeżeń jest nadmierna lakoniczność sprawozdań. W części sprawozdań nie określono miejsca mediacji. Nie zawsze można się ze sprawozdania dowiedzieć: ile było spotkań, czy mediacja była bezpośrednia, czy też pośrednia, dlaczego ograniczono się do mediacji pośredniej, jak długo trwała mediacja oraz, czy doprowadziła do pojednania stron (zawarcie ugody nie zawsze oznacza pojednanie zwaśnionych stron). Ponadto w części sprawozdań brak jest informacji o wyrażeniu przez strony zgody na udział w postępowaniu mediacyjnym (nawet wówczas, gdy wyjednanie takiej zgody zlecił prokurator w postanowieniu), oraz na prowadzenie mediacji przez danego mediatora.

Sprawozdanie, jak sama nazwa wskazuje, powinno przedstawiać przebieg postępowania mediacyjnego (bez naruszenia zasady poufności). Powinno więc zawierać przynajmniej minimum informacji, które dadzą prokuratorowi, a następnie sądowi, możliwość oceny prawidłowości przeprowadzenia tego postępowania (zgodności z prawem i zasadami mediacji). W przy-

padku mediacji w sprawach dotyczących przemocy w rodzinie – ze względu na ich specyfikę – w sprawozdaniach mediatorzy powinni zawrzeć zapis pozwalający na ocenę dobrowolności udziału pokrzywdzonego w mediacji, przez cały okres jej trwania, oraz dobrowolności zawartej ugody.

IV Skuteczność postępowań mediacyjnych

Warto zwrócić uwagę na dużą skuteczność postępowań mediacyjnych. Na ogólną liczbę 1612 postępowań mediacyjnych zakończonych w kraju w 2008 r., zawarto ugody w 1225 sprawach. Skuteczność wyniosła aż 76%. Podobnie kształtowała się ona w latach wcześniejszych i wyniosła: w 2006 r. – 77%, w 2007 r. – 74,9%, a w I półroczu 2010 r. wyniosła 74,3%. W prokuraturach apelacji białostockiej skuteczność postępowań mediacyjnych wyniosła: w 2007 r. – 74,1%, w 2008 r. – 74,5%, a w I półroczu 2010 r. 74,3%.

W badanych sprawach postępowania mediacyjne zakończyły się pogodzeniem zważnionych stron i zawarciem ugody w 40 sprawach, w 8 niepowodzeniem, zaś w 2 sprawach postępowanie mediacyjne nie doszło do skutku. Skuteczność postępowań wyniosła 80%.

Ugoda miała postać odrębnego dokumentu. W ugodzie sprawcy zobowiązali się do następujących zachowań:

- do przeproszenia pokrzywdzonego – 33 sprawy,
- do naprawienia szkody lub zadośćuczynienia – 20 spraw,
- do poprawnego zachowania wobec pokrzywdzonego – 17 spraw,
- do zaniechania nadużywania alkoholu (ewent. rozpoczęcia leczenia) – 7 spraw,
- do rozpoczęcia terapii psychologicznej i w poradni rodzinnej – 3 sprawy,
- do podjęcia pracy – 2 sprawy.

W niektórych ugodach podejrzani zobowiązali się do kilku świadczeń. Warto odnoto-

wania jest, że w części spraw odszkodowanie (zadośćuczynienie) wypłacane było już w trakcie postępowania mediacyjnego. W 4 sprawach w ugodach zamieszczono zapis, że intencją stron jest złożenie wniosku o warunkowe umorzenie postępowania karnego, a w 1 o umorzenie postępowania.

Mankamentem w pracy części mediatorów – stwierdzonym w latach wcześniejszych – było to, że nie przywiązywali dostatecznej uwagi do zagadnienia pojednania stron. Konsekwencją tego była łatwość, z jaką przystawali na propozycję stron przeprowadzenia mediacji pośredniej. Czytając sprawozdania odnieść można było wrażenie, że zasadniczym celem tych postępowań było doprowadzenie do zawarcia ugody regulującej kwestię naprawienia szkody. W rzeczywistości cel postępowania mediacyjnego w sprawach karnych jest dalej idący: pojednanie pokrzywdzonego ze sprawcą i wygaszenie konfliktu oraz doprowadzenie do naprawienia szkody. Wymaga zaakcentowania, że zawarcie ugody między zważnionymi stronami nie jest równoznaczne z ich pojednaniem. Warto w tym miejscu przytoczyć słowa Janeczki Walukowej: *"Pojednanie to nie tylko wyrażenie zgody na warunki, które satysfakcjonują obie strony, ale i pełne przebaczenie temu, kto spowodował wyrządzoną szkodę lub krzywdę. Z drugiej strony przy pojednaniu następuje zrozumienie przez sprawcę, jaką wyrządził krzywdę i przyjęcie odpowiedzialności za własne postępowanie. To nie zdarza się zbyt często"*.³

V Zakończenie postępowania karnego

1. Podczas badania przeprowadzonego w 2006 r. stwierdzono, że w sprawach, w których mediacja dała wynik pozytywny (była skuteczna) postępowania karne zakończono w następujący sposób:

- umorzeniem postępowania przygotowawczego:
- wobec cofnięcia wniosku o ściganie – 15,6% spraw,

- z powodu znikomej społecznej szkodliwości czynu – 12,5% spraw,
- z innych przyczyn – 4,1% spraw,
- skierowaniem do sądu wniosku o warunkowe umorzenie karnego – 37,5% spraw,
- skierowaniem aktu oskarżenia, wraz z wnioskiem o wydanie wyroku bez przeprowadzenia rozprawy – 25% spraw,
- skierowaniem aktu oskarżenia – 7, % spraw.

W części spraw możliwe było wystąpienie z wnioskiem o warunkowe umorzenie postępowania karnego tylko dlatego, że dzięki postępowaniu mediacyjnemu zaistniały przesłanki określone w art. 66 §3 kk (przestępstwa zagrożone były karą pozbawienia wolności do lat pięciu).

W 97,2% spraw zakończonych skierowaniem wniosku o warunkowe umorzenie postępowania karnego sądy uwzględniły wniosek (także w części dotyczącej warunków). W 1 sprawie sąd umorzył postępowanie na podstawie art. 17 §1 pkt. 10 kpk.

Podkreślić należy dużą trwałość zapadłych orzeczeń. Zaskarżony został tylko jeden wyrok.

Zbliżone ustalenia poczyniono podczas badania przeprowadzonego w roku bieżącym. W sprawach, w których mediacja dała wynik pozytywny postępowania karne zakończono w następujący sposób:

- umorzeniem postępowania przygotowawczego na podstawie:
- art. 17 § 1 pkt 10 kpk – w 3 sprawach,
- art. 17 § 1 pkt 3 kpk w zw. z art. 1§ 2 kk – w 1 sprawie,
- skierowaniem wniosku o warunkowe umorzenie postępowania karnego – w 14 sprawach,
- skierowaniem aktu oskarżenia (głównie w trybie art. 335§1kpk) – w 23 sprawach.

Spśród spraw zakończonych wniesieniem aktów oskarżenia:

- w 2 sprawach umorzono postępowanie na podstawie art. 17 § 1 pkt. 10 kpk,
- w 1 sprawie postępowanie warunkowo umorzono,

- w 20 sprawach zapadły wyroki skazujące.

Także i to badanie potwierdziło wysoką trwałość zapadłych orzeczeń. Zaskarżone zostały wyroki tylko w 2 sprawach. W 1 sprzeciw od wyroku nakazowego wniósł prokurator i spowodowany był błędem sądu w zakresie wymiaru kary. Sprzeciw został uwzględniony. Ponadto w 1 sprawie sprzeciw od wyroku nakazowego wniósł oskarżony i sąd go nie uwzględnił.

2. Analiza spraw wskazuje, że podejmując decyzję o zakończeniu postępowania przygotowawczego prokuratorzy, w większości spraw, uwzględniali pozytywny wynik mediacji. Wyjaśnienia przy tym wymaga, że duża liczba aktów oskarżenia w dość drobnych sprawach (badanych w 2010 r.) w znacznej części wynika stąd, że podejrzani byli karani, co było przeszkodą w skierowaniu wniosku o warunkowe umorzenie postępowania karnego.

Warte odnotowania jest, że we wnioskach o warunkowe umorzenie postępowania karnego oraz w sprawach zakończonych aktem oskarżenia we wnioskach o wymiar kary z reguły prokuratorzy starali się uwzględnić zaciągnięte w ugodach zobowiązania. Składali wnioski o zobowiązanie do naprawienia szkody (w wysokości określonej w ugodzie), oraz wnioski o powstrzymanie się od nadużywania alkoholu. Z reguły były przez sąd uwzględniane. Taka praktyka zasługuje na aprobatę. W istotny sposób przyczynia się do wykonywania zaciągniętych w ugodach zobowiązań.

Sposób zakończenia postępowań sądowych w badanych sprawach wskazuje, że przynajmniej w części tych spraw nie zachodziła potrzeba kierowania aktów oskarżenia. Przykłady: w jednej sprawie, dotyczącej przestępstwa z art. 288 §1 kk, prokurator przeoczył zapis zawarty w ugodzie, że wolą stron jest umorzenie postępowania. Powinno to być sygnałem, że pokrzywdzony chce cofnąć wniosek o ściganie. Należało go o to zapytać. W konsekwencji, już po wniesieniu aktu oskarżenia wniosek został

cofnięty i sąd umorzył postępowanie na podstawie art. 11 §1 pkt. 10 kpk w zw. z art. 12 §3 kk. W drugiej sprawie, dotyczącej przestępstwa art. 279 §1 kk (kradzież z włamaniem do mieszkania ciotki) istniały podstawy do potraktowania czynu jako przypadku mniejszej wagi i w sytuacji, gdy mediacja dała wynik pozytywny (szkodę naprawiono, a strony się pojednały) wystąpienia do sądu z wnioskiem o warunkowe umorzenie postępowania karnego. Prokurator skierował natomiast akt oskarżenia. Sąd zakwalifikował czyn z art. 279 §1 kk w zw. z art. 283 kk i postępowanie warunkowo umorzył.

3. Od zakończenia postępowań karnych minęło już kilka miesięcy. Dlatego warte odnotowania jest, że tylko w 1 sprawie doszło do wzruszenia prawomocnie zakończonego postępowania. W sprawie dotyczącej przestępstwa z art. 207 §1 kk, zakończonej warunkowym umorzeniem postępowania karnego sąd wydał postanowienie o podjęciu postępowania karnego. Następnie sąd skazał oskarżonego na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania na 3 lata, orzekł dozór kuratora oraz zobowiązanie do podjęcia leczenia odwykowego.

Przedstawiona sytuacja w jakimś stopniu także świadczy o skuteczności postępowań mediacyjnych. Szczególnie ma to istotne znaczenia dla postępowań mediacyjnych w sprawach dotyczących przemocy w rodzinie, zwłaszcza przestępstwa znęcania się nad rodziną.

4. W ostatnich latach, w pojedynczych sprawach, pojawiły się wątpliwości na gruncie sto-

sowania art. 66 §3 kk. W szczególności dotyczyły one zagadnienia, czy dopuszczalne jest stosowanie regulacji prawnej zawartej w art. 66 §3 kk w przypadku przestępstw o charakterze formalnym, a więc w sprawach, w których szkoda nie zostaje wyrządzona. W związku z tym wypada odnotować, iż w 2008 r. Sąd Najwyższy wydał kilka orzeczeń dotyczących tego zagadnienia.

W wyrokach z dnia 1.04.2008 r.⁴ i z dnia 4.09.2008 r.⁵ Sąd Najwyższy zajął stanowisko, że w sytuacji, gdy przestępstwo z art. 270 § 1 k. k., jako skierowane przeciwko wiarygodności dokumentu i godzące w gwarancję pewności obrotu prawnego, nie zostało popełnione z pokrzywdzeniem konkretnej osoby fizycznej, nie istnieje możliwość pojednania się z pokrzywdzonym, jak i naprawienia wyrządzonej mu szkody. W konsekwencji Sąd Najwyższy uznał, że w art. 66 §3 kk nie może mieć zastosowania.

VI Wnioski końcowe

1. Postępowanie mediacyjne w istotny sposób nie przedłuża, ani też w inny sposób nie utrudnia postępowania przygotowawczego.

2. Praktyka pokazuje, że mediacja przynosi wymierne korzyści indywidualne oraz ogólnie – społeczne. Korzyści odnoszą zarówno strony, jak też wymiar sprawiedliwości.

Pozostaje mieć nadzieję, że w przyszłych latach instytucja mediacji będzie zyskiwać zwolenników i rozwijać się szybciej niż dotychczas.

- 1 Referat wygłoszony na Konferencji "Mediacja w praktyce wymiaru sprawiedliwości" zorganizowanej przez Prezesa Sądu Okręgowego w Słupsku w Uście w dniach 4-5.10.2010 r.
- 2 M. in. w 2006 r. przeprowadziliśmy badanie 116 spraw, a w 2007 r. 353 spraw. Badanie w 2010 r. ograniczono do prokurator 2 okręgów (białostockiego oraz olsztyńskiego) i objęto nim 50 spraw.
- 3 Janina Wałuk – "Perspektywy rozwoju mediacji w Polsce". Wydanie Polskiego Centrum Mediacji.
- 4 Wyrok Sądu Najwyższego z 1.04.2008 r. /V KK 26/08/ publ. LEX nr 370251
- 5 Wyrok Sądu Najwyższego z 4.09.2008 r. /V KK 171/08/ publ. LEX nr 457939

Robert Zegadło

Sędzia Sądu Okręgowego w Warszawie,

Sekretarz Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego przy Ministrze Sprawiedliwości,

Redaktor Naczelny kwartalnika "Rodzina i Prawo"

Mediacja jako środek osiągania porozumień rodzicielskich

Istnieje raczej zgodność co do tego, że realizacji postulatu ochrony interesu dziecka w sytuacji rozstania rodziców poszukiwać należy nie tyle w utrudnianiu uzyskania rozwodu, ile w najlepszym zabezpieczeniu sytuacji dziecka po rozwodzie. Temu celowi wychodzi naprzeciw nowe ujęcie art. 58 KRO przyjęte w nowelizacji uchwalonej w dniu 6 listopada 2008 r.¹ Wprowadzono mianowicie uzależnienie powierzenia władzy rodzicielskiej obojgu małżonkom od przedstawienia zgodnego z dobrem dziecka porozumienia o sposobie wykonywania władzy rodzicielskiej. Rozwiązanie to powinno przyczynić się do większego krytycyzmu przy podejmowaniu decyzji rozwodowych. Bez wskazanego porozumienia oboje rodzice nie utrzymają bowiem dotychczasowych uprawnień w stosunku do dziecka. Zatem nowy stan prawny w zasadniczy sposób uniemożliwia automatyzm uwzględniania zgodnych żądań rozwodowych w sytuacjach, gdy małżonkowie mają małoletnie dzieci.

Bardzo ważne jest też w nowej regulacji prawnej, że jeżeli dzieci mają już stosowne rozeznanie, sąd pozna także ich opinię. Art. 216¹. KPC wprowadzony tą samą ustawą z dnia 6 listopada 2009 r. ustanawia bowiem obowiązek wysłuchania dziecka w sprawach niemajątkowych dotyczących jego osoby, w szczególności w związku z kształtowaniem władzy rodziciel-

skiej w sprawach o rozwód, unieważnienie małżeństwa, separację.

Wprawdzie również przed wprowadzeniem tych rozwiązań mieliśmy w Kodeksie postępowania cywilnego wymaganie przeprowadzenia postępowania dowodowego, jeżeli małżonkowie mieli małoletnie dzieci, jednak w pełni realny walor miało to wymaganie dopiero wtedy, gdy istniał spór między rodzicami. W razie braku sporu postępowanie to sprowadzało się do przesłuchania stron oraz w praktyce jednego lub dwóch świadków zawnioskowanych przez strony. Świadczenie tak wskazani zazwyczaj zeznają, że dobro dziecka nie ucierpi w wyniku rozwodu, podczas gdy często takie stwierdzenie jest dalekie od rzeczywistego dobra dziecka.

O ile w stanie prawnym przed nowelizacją postępowanie rozwodowe było w kwestii dobra dziecka wnikliwie dopiero wówczas, gdy istniał między rodzicami spór o dziecko, o tyle w nowym stanie prawnym nie da się już uniknąć w sprawie rozwodowej pełnego zbadania dobra dziecka, nawet jeżeli rodzice zgodnie wnoszą o rozwód, a to właśnie ze względu na wymaganie wspomnianego porozumienia dla utrzymania wspólnego wykonywania władzy rodzicielskiej.

W praktyce jednak nie jest łatwo o porozumienie w sytuacji tak nasilonych konfliktów jak np. w sprawach rozwodowych. Brak jest

jeszcze badań aktowych, które wskazywałyby, w jakim odsetku spraw rodzice nie przedstawiają takiego porozumienia, niewątpliwie jednak sytuacje takie występują często. Zgodnie z art. 58 i 107 KRO w nowym brzmieniu, sąd musi wówczas ograniczyć władzę rodzicielską jednemu z rodziców. Uważam, że zanim do tego dojdzie, sąd powinien wyczerpać wszelkie możliwości motywowania stron do zawarcia porozumienia. Zasadniczą rolę powinno tu odegrać skierowanie do mediacji.

Z uwagi na charakter spraw rodzinnych i opiekuńczych przy wprowadzaniu ogólnej regulacji mediacji do Kodeksu postępowania cywilnego ustawą z dnia 28 lipca 2005 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 172, poz. 1438) przewidziano szczególne przepisy dotyczące zarówno dopuszczalności mediacji w sprawach rodzinnych, jak i jej przedmiotu (art. 436, 445² KPC). Zgodnie z art. 436 KRO, jeżeli istnieją widoki na utrzymanie małżeństwa, sąd może skierować strony do mediacji, a przepisy o mediacji stosuje się tu odpowiednio, z tym że przedmiotem mediacji może być także pojednanie małżonków. Z kolei według art. 445² KPC, w każdym stanie sprawy o rozwód lub separację sąd może skierować strony do mediacji w celu ugodowego załatwienia spornych kwestii dotyczących zaspokojenia potrzeb rodziny, alimentów, sposobu sprawowania władzy rodzicielskiej, kontaktów z dziećmi oraz spraw majątkowych podlegających rozstrzygnięciu w wyroku orzekającym rozwód lub separację.

Odrębnym zagadnieniem jest, kiedy i w jakim zakresie efektem mediacji może być ugoda, kiedy porozumienie, a kiedy uzgodnienia mogłyby przybrać jeszcze inną formę. Ustalenia z zakresu sposobu wykonywania władzy rodzicielskiej zawsze powinny być ujęte w formie porozumienia, a nie ugody. Jeżeli w toku jest sprawa rozwodowa, to jedyną właściwą formą spisania uzgodnień – już nie tylko co do

sposobu wykonywania władzy rodzicielskiej, ale także co do kontaktów z dzieckiem – jest porozumienie przedkładane sądowi. Jeżeli w toku jest sprawa z art. 107 KRO, to kwestie z zakresu władzy rodzicielskiej i kontaktów muszą wprawdzie być ujęte w porozumieniu, ale ustalenia co do kontaktów mogą być równoległe ujęte w ugodzie zawartej przed mediatorem do odrębnego zatwierdzenia przez sąd.²

W razie pogodzenia małżonków w mediacji prowadzonej ze skierowania na podstawie art. 436 KRO wyrazem tego pogodzenia mogą być tylko wspólne wnioski procesowe stron.³

Regulacja Kodeksu postępowania cywilnego nie przewiduje w żadnym zakresie mediacji obligatoryjnej ani obligatoryjnego skierowania do niej.

Obecne brzmienie art. 436 § 1 KPC określa natomiast, kiedy sąd nie kieruje sprawy do mediacji. Z treści art. 436 § 1 zdanie 1 KPC wynika, że nie kieruje się do mediacji wtedy, gdy na podstawie materiału sprawy można ustalić, że nie ma widoków na utrzymanie małżeństwa. Pozwala to uniknąć zbędnej próby pojednania, w sytuacji, gdy z góry wiadomo, że nie rokuje ona żadnego powodzenia.

Przyjęte obecnie w art. 436 KPC rozwiązanie pozostawia sądowi wybór. W przepisie tym używa się frazy "sąd może" w przeciwieństwie do kategoriycznego sformułowania użytego w art. 440 KPC, że sąd zawieszając postępowanie, jeśli zachodzi przesłanka tam wymieniona. A chodzi tu przecież o tę samą przesłankę, choć nie jednakowo wysłowioną: w art. 436 KPC – "widoki na utrzymanie małżeństwa", a w art. 440 – "widoki na utrzymanie pożycia małżeńskiego". O ile różnica w sformułowaniu tej przesłanki jest tylko stylistyczna a nie merytoryczna (być może wynika z nieuwagi ustawodawcy), o tyle trudno byłoby nie przywiązać znaczenia do różnicy między fakultatywnością w art. 436 KPC a obligatoryjnością w art. 440 KPC. Ta różnica może być zasadniczym argumentem przeciwko twierdzeniu, że wprawdzie

art. 436 KPC mówi o możliwości, niemniej jednak przez takie sformułowanie należy rozumieć powinność, jeśli zachodzą wspomniane "widoki". W mojej ocenie, art. 436 KPC w istocie powinien wyrażać powinność istniejącą w razie zaistnienia wymienionej w nim przesłanki. Użycie w art. 436 KPC frazy "sąd może" można zaś uzasadnić tym, że postulowana powinność nie dotyczy sytuacji, w których zachodzą przeciwwskazania do mediacji. Zdaniem A. Gójskiej, należy tu wymienić następujące sytuacje:

- jedna lub obie strony są uzależnione od alkoholu lub środków psychoaktywnych,
- jedna lub obie strony cierpią na chorobę psychiczną lub silne zaburzenia emocjonalne,
- występuje znaczna nierównowaga sił między stronami, która w praktyce uniemożliwia negocjowanie z równej pozycji,
- w rodzinie ma lub miała miejsce przemoc.⁴

Z przesłanki "istnienia widoków na utrzymanie małżeństwa" wynika, że celem mediacji w tym przypadku jest pojednanie małżonków. Nie widzę jednak przeszkód, aby w ramach tej samej mediacji – w razie niepowodzenia prób pojednania małżonków – przejść do ustaleń, o których mowa w art. 4452 KPC, prowadzących do wypracowania porozumienia w sprawie wykonywania władzy rodzicielskiej i kontaktów z dzieckiem po rozwodzie.

Przyjęcie przedstawionego stanowiska oddała niebezpieczeństwo dyskrecjonalności decyzji o skierowaniu lub niekierowaniu do mediacji małżonków, gdy istnieją widoki na utrzymanie małżeństwa. W przeciwnym razie może pojawić się zarzut, że wpływ na skierowanie do mediacji ma osobisty pogląd sędziego o przydatności mediacji lub co gorsza – jego zapatrywania na samą instytucję małżeństwa.

Krytyka fakultatywności skierowania do mediacji w sprawie rozwodowej może być jednak dalej idąca. Pojawiły się już bowiem postulaty obligatoryjnego skierowania do mediacji w sprawie rozwodowej, motywowane troską

o ochronę rodziny i dobro dziecka. Ze względu na te motywy propozycje te ograniczały się zazwyczaj do tych spraw rodzinnych, w szczególności rozwodowych, w których skonfliktowani lub rozwodzący się małżonkowie mają małoletnie dzieci. Postulaty te nawet doczekały się wyartykułowania w projekcie nowelizacji KPC, który był przedmiotem prac Sejmu V kadencji. Przewidywano wówczas dodanie § 1¹ w art. 436 KPC w brzmieniu: "§ 1¹. Jeżeli małżonkowie mają wspólne małoletnie dzieci, sąd przed doręczeniem odpisu pozwu kieruje strony do mediacji. Przepisu art. 183⁹ § 3 zdanie drugie nie stosuje się."⁵ Proponowano zatem obligatoryjne skierowanie do mediacji mającej na celu pogodzenie małżonków mających wspólne małoletnie dzieci, niezależnie od tego, czy istniałyby widoki na utrzymanie małżeństwa.

Komisja Kodyfikacyjna Prawa Cywilnego przygotowując alternatywny projekt nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego, który został przyjęty przez Sejm (ustawa z dnia 17 grudnia 2009 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, która weszła w życie 18 kwietnia 2010 r.)⁶, nie przejęła zawartej w wymienionym projekcie koncepcji obligatoryjnego skierowania do mediacji w sprawach rozwodowych rodziców mających małoletnie dzieci. Takie rozwiązanie należało skrytykować nie tylko ze względu na ogólną zasadę dobrowolności mediacji, ale przede wszystkim ze względu na niecelowość kierowania do mediacji wtedy gdy nie istnieją widoki na utrzymanie małżeństwa oraz ze względu na niedopuszczalność takiego skierowania, jeżeli istnieją oczywiste przeciwwskazania do mediacji.

Powołaną ustawą dokonano jedynych jak na razie i nieznacznych zmian w regulacji mediacji. W odniesieniu do spraw rodzinnych istotne znaczenie miało doprecyzowanie wymagań stawianych stałym mediatorom w tych sprawach. Jak wyjaśniono w uzasadnieniu projektu nowelizacji, z uwagi na szczególny charakter

spraw rodzinnych, w tym o rozwód i separację, projekt wskazuje preferowane wykształcenie stałego mediatora. Wykształcenie z zakresu psychologii, pedagogiki, socjologii lub prawa wydaje się gwarantować odpowiednie przygotowanie teoretyczne do zrozumienia istoty konfliktu rodzinnego oraz małżeńskiego, ponadto do pomocy stronom w analizie potrzeb, wzajemnych oczekiwań, a następnie wypracowania porozumienia.⁷

Warto zauważyć, że wspomniana nieuwzględniona propozycja obligatoryjnego skierowania do mediacji dotyczyła tej mediacji, o której mowa w art. 436 KPC – nakierowanej na pojednanie małżonków. Ewentualne obligatoryjne skierowanie do mediacji można też jednak rozważać w zakresie skierowania do mediacji, o którym mowa w art. 4452 KPC. W tym wypadku mediacja nie jest już ukierunkowana na pojednanie małżonków, lecz zakłada orzeczenie rozwodu albo separacji. Oczywiście nie wyklucza to ewentualnego pogodzenia małżonków także na tym etapie. Również tu ustawodawca posłużył się frazą "sąd może" i nie wskazał żadnej przesłanki dla decyzji w tym zakresie.

Jak się wydaje do obligatoryjnego kierowania do mediacji na podstawie art. 4452. KPC zmierza propozycja organizacji skupiającej środowiska ojców – "Forum na Rzecz Odpowiedzialnego Ojcostwa" – sformułowana w piśmie z dnia 23 czerwca 2010 r. skierowanym do Ministra Sprawiedliwości w postaci postulatu: "skierowania rozwodzących się małżeństw obligatoryjnie na mediację rodzinną, skierowaną na podpisanie porozumienia o sposobie sprawowania władzy rodzicielskiej po rozwodzie, która w wypadku podpisania porozumienia byłaby dla nich bezpłatna."

Postulat wprowadzenia obligatoryjnego skierowania do mediacji budzi zasadnicze wątpliwości ze względu na zasadę dobrowolności mediacji. O skierowaniu do mediacji powinny decydować każdorazowo okoliczności sprawy,

a przede wszystkim nastawienie stron. Niemniej jednak wyjaśnić należy, że zasada dobrowolności mediacji nie jest zasadą absolutną. Nie można bowiem pominąć, że standardy międzynarodowe i rozwiązania przyjęte w niektórych krajach dopuszczają obligatoryjne skierowanie na mediację.

Rekomendacja Rady Europy Nr 98 (1) w sprawie mediacji rodzinnej przewiduje w punkcie II a, że mediacja rodzinna w zasadzie nie powinna być przymusowa. Nie jest to zatem postanowienie stanowcze. Również dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/52/WE z dnia 21 maja 2008 r. w sprawie niektórych aspektów mediacji w sprawach cywilnych i handlowych nie jest w tym zakresie stanowcza. Wprowadzie punkt 13 preambuły mówi, że mediacja powinna być dobrowolna, ale już w następnym punkcie w zdaniu pierwszym stwierdzono, że dyrektywa pozostaje bez uszczerbku dla ustawodawstwa krajowego, które nakłada obowiązek mediacji lub uzależnia ją od zachęt lub sankcji, pod warunkiem, że ustawodawstwo to nie utrudnia stronom realizacji ich prawa dostępu do wymiaru sprawiedliwości.

Ze względu na istotę mediacji nie do przyjęcia byłoby zaś prowadzenie mediacji przez sędziego prowadzącego sprawę. Taką sytuację dyrektywa wyłącza z zakresu pojęcia "mediacja" (art. 3 lit. a).

W istocie w niektórych ustawodawstwach przewiduje się obligatoryjność kierowania do mediacji w czasie postępowania lub wymaga się skorzystania z próby mediacji przed wszczęciem procesu.

Syntetyczny opis różnych podejść ustawodawców państw członkowskich Unii Europejskiej do regulacji mediacji w kontekście postępowania cywilnego znajduje się w tzw. Zielonej Księdze Komisji Europejskiej o alternatywnych metodach rozwiązywania sporów cywilnych i handlowych⁸. Stwierdzono tam m. in., że ADR powierzane przez sąd osobie trzeciej

są przedmiotem ogólnych regulacji albo projektów regulacji w większości państw członkowskich. Wahają się one od możliwości skierowania do ADR (np. w Belgii i we Francji), poprzez zachęcanie (w Hiszpanii, we Włoszech, Szwecji, Anglii i Walii), nawet do obligatoryjnego skorzystania z ADR z mocy prawa lub na podstawie decyzji sędziego (np. w Niemczech, w Belgii i w Grecji)."

I tak na przykład niemiecki kodeks postępowania cywilnego (*Zivilprozessordnung*, w skrócie ZPO) wprawdzie nie nakłada na strony sporu obowiązku podjęcia próby pozasądowego rozwiązania tego sporu przed wniesieniem sprawy do sądu, niemniej jednak zgodnie z § 15a ust. 1 ustawy wprowadzającej kodeks postępowania cywilnego ("*Gesetz betreffend die Einführung der Zivilprozessordnung*", w skrócie EGZPO) poszczególne Kraje Związkowe mogą dla niektórych rodzajów spraw przewidzieć w swoim ustawodawstwie, że *"wytoczenie powództwa jest dopuszczalne dopiero wtedy, gdy podjęto próbę ugodowego zakończenia sporu przed instytucją pojednawczą ustanowioną bądź uznaną przez krajową administrację wymiaru sprawiedliwości"*.

Z postulatami obligatoryjnego skierowania do mediacji z reguły wiążą się postulaty pokrywania kosztów przynajmniej niektórych mediacji przez Skarb Państwa, tzn. co najmniej w tych wypadkach, gdy stan majątkowy stron nie pozwalałby na ich pokrycie przez strony, co można byłoby osiągnąć przez objęcie kosztów mediacji zwolnieniem od kosztów sądowych. Według obecnie obowiązującej zasady, koszty mediacji, obejmujące wynagrodzenie mediatora i poniesione przez niego wydatki, nie stanowią bowiem kosztów sądowych i nie podlegają regulacji ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, w tym zwolnieniu od kosztów sądowych.

Oznacza to, że koszty mediacji podjętej w wyniku skierowania stron do postępowania mediacyjnego w ramach toczącego się postępowania sądowego nie są traktowane jako wyda-

tek mieszczący się w kategorii kosztów sądowych. W konsekwencji sąd kierując strony do mediatora nie może pobierać od stron zaliczki na wydatki (tak jak np. na opinię biegłego). Koszty mediacji, a w szczególności wynagrodzenie mediatora mieszczą się zatem jedynie w kategorii kosztów procesu jako wydatek stron niezbędny do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (art. 98 KPC), co oznacza, że strony sporu decydując się na mediację uzgadniają z mediatorem wysokość wynagrodzenia i zasady jego poniesienia przez każdą z nich. W razie braku porozumienia koszty te będą podlegały rozliczeniu w ramach kosztów procesu. W razie dojścia do ugody, podział kosztów między stronami określają same strony w ugodzie. Jeśli tego nie uczynią – koszty te będą wzajemnie zniesione (art. 104¹ KPC). W razie niedojścia do ugody koszty mediacji jako część kosztów procesu (art. 98¹ § 1 KPC), są rozliczane między stronami w zależności od wyniku postępowania według zasad określonych w art. 98 -109 KPC.

Konsekwencją tego rozwiązania jest też to, że koszty mediacji jako nienależące do kosztów sądowych, nie są objęte zwolnieniem od kosztów sądowych. Zwolnienie strony od kosztów sądowych, niezależnie od jego podstawy, nie powoduje przejścia przez Skarb Państwa obowiązku pokrycia kosztów związanych z prowadzeniem mediacji.

W przeciwieństwie do mediacji pozaprocesowej, gdzie wysokość wynagrodzenia nie podlega żadnej regulacji – w przypadku postępowania mediacyjnego wszczętego na podstawie skierowania sądu, zasady ustalania tego wynagrodzenia (w braku odmiennej umowy stron z mediatorem) są określone w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 30 listopada 2005 r. w sprawie wysokości wynagrodzenia i podlegających zwrotowi wydatków mediatora w postępowaniu cywilnym.

Ewentualne (*de lege ferenda*) włączenie kosztów mediacji do kosztów sądowych i objęcie

ich zwolnieniem od kosztów sądowych trudno byłoby pogodzić z obecną regulacją mediacji w Kodeksie postępowania cywilnego, która opiera się na swobodzie wyboru mediatora przez strony. Należy zwrócić uwagę, że sąd kieruje do stałego mediatora tylko wtedy, gdy strony nie uzgodnią swojego mediatora (por. art. 436 § 4 KPC). Jeśli nawet sąd kierując do mediacji, czy to na wniosek stron, czy to nawet z urzędu, wskaże mediatora, to strony i tak mogą wybrać innego mediatora niż wskazany przez sąd. Jeżeli zatem dopuścilibyśmy przy tym rozwiązaniu do objęcia mediacji zwolnieniem od kosztów sądowych, to tym samym musielibyśmy dopuścić finansowanie z budżetów sądowych jakichkolwiek "prywatnych" mediatorów wybranych przez strony, a nawet dopuścilibyśmy możliwość finansowania fikcyjnych mediatorów powoływanych przez strony spośród krewnych i znajomych. Niewątpliwie pewniejsze jest finansowanie sprawdzonych i wykwalifikowanych organizacji zajmujących się mediacją w sprawach rodzinnych.

Mediator może bowiem przeprowadzić mediację także bez wynagrodzenia, jeżeli podejmuje się funkcji mediatora z motywacji społecznych lub jest finansowany z innych źródeł. Tak mogą działać np. mediatorzy z poradni małżeńskich działających w ramach kościołów czy związków wyznaniowych, ale także mediatorzy pracujący dla stowarzyszeń, w szczególności organizacji pożytku publicznego.

W tym też kierunku powinny zmierzać inicjatywy, których celem jest zapewnienie dostępu do bezpłatnej mediacji w sprawach rodzinnych. Mediacja nie jest zadaniem wymiaru sprawiedliwości. Nie ma podstaw do tego, aby ograniczone środki finansowe wymiaru sprawiedliwości służyły do realizacji zadań przypisanych innym resortom powołanym do zadań z zakresu wspierania rodziny. Celowe jest, aby część środków tam kierowanych, tzn. przeznaczanych przez Państwo na wspieranie i ochronę rodziny, była kierowana do instytucji i orga-

nizacji zajmujących się mediacją. Celowe jest też, aby powstawały w tym zakresie organizacje pożytku publicznego, które mogłyby być finansowane tak ze środków społecznych, jak i państwowych. Wydaje się, że w razie powstania stosownych inicjatyw i programów, spotkałyby się one zarówno z poparciem Państwa, jak i społeczeństwa. Jeżeli istniałyby instytucje świadczące bezpłatnie usługi mediacyjne dla osób ubogich, to niewątpliwie sąd kierowałby te osoby do takich właśnie instytucji.

Ta droga wspierania mediacji w sprawach rodzinnych miałaby nadto tę zaletę, że dotyczyłaby tak samo mediacji w czasie postępowania sądowego, jak i mediacji niezależnej od tego postępowania. Przyjmując bowiem, że podstawowym motywem wszelkich postulatów upowszechnienia mediacji w sprawach rodzinnych jest troska o dobro rodziny, należy wskazać, że znacznie skuteczniejsza byłaby pomoc mediatora nie na etapie postępowania sądowego, ale znacznie wcześniej. Skuteczna pomoc rodzinie jest bowiem bardziej realna nie w momencie wypełnienia przesłanek rozwodowych, lecz w momencie powstania sytuacji kryzysowej w rodzinie. Obecnie Państwo nie zapewnia, jak się wydaje, takiej pomocy. Należałoby oczekiwać, że pomoc ta będzie objęta projektem ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, ale obawiam się, że projektowany system nie obejmie rodziców, którzy poza wewnętrznymi sporami nie są dysfunkcjonalni opiekuńczo. Według art. 1 pkt 1 projektu ustawy ma ona określać zasady i formy wspierania rodziny przeżywającej trudności w wypełnianiu funkcji opiekuńczo-wychowawczych. Gdyby jednak przyjąć, że zakresem zastosowania ustawy obejmie się też rodziny niepatologiczne, ale skonfliktowane, w szczególności znajdujące się w sytuacji rozwodowej, to warto zauważyć, że przewidywana w projektowanym systemie wspierania rodziny praca z rodziną, zgodnie z art. 9 ust. 2. obejmuje: konsultacje i poradnictwo specjalistyczne, tera-

pię i mediację; organizowanie usług dla rodzin z dziećmi i pomoc prawną, szczególnie w zakresie prawa rodzinnego.⁹

Z tych wszystkich względów opowiadam się raczej za systemem polegającym na bezpośrednim finansowaniu wybranych instytucji świadczących usługi mediacyjne, w tym mogłyby to być także instytucje publiczne, o czym świadczy przykład niemiecki. Instytucje te byłyby jednocześnie zobowiązane do udostępnienia usług mediacyjnych bezpłatnie, co najmniej w tych sytuacjach, gdy sytuacja majątkowa stron to uzasadnia.

Rozważając mediację jako środek osiągnięcia porozumień rodzicielskich warto wskazać na przykład niemiecki świadczący o możliwości bezpośredniego zaangażowania organów publicznych w tym zakresie. W rezultacie mediacja, nie wyłączając spraw rodzinnych, jest tam o wiele bardziej popularna niż w Polsce.

Mediacja w sprawach rodzinnych objęta jest w Niemczech regulacją publicznoprawną, a mianowicie dotyczą jej niektóre przepisy ósmej księgi niemieckiego kodeksu socjalnego ("*Sozialgesetzbuch, Aches Buch*", w skrócie SGB VIII) poświęconej "pomocy dzieciom i młodzieży" ("*Kinder und Jugendhilfe*"). "Pomoc dla młodzieży" jest pojęciem prawnym zdefiniowanym w § 1 ust. 3 SGB VIII. Zgodnie z nim do zadań "pomocy dla młodzieży" należy m. in. doradzanie i wspomaganie rodziców i innych osób uprawnionych do wychowania dzieci w procesie wychowawczym oraz ochrona dzieci i młodzieży przed niebezpieczeństwami zagrożającymi ich dobro.

Stosownie do § 17 ust. 2 SGB VIII "w przypadku rozstania lub rozwodu wspiera się rodziców przy stosownym udziale dzieci lub młodzieży przy wypracowaniu zgodnej koncepcji dla sprawowania opieki rodzicielskiej; koncepcja ta może być podstawą dla orzeczenia sądowego w sprawie władzy rodzicielskiej po rozstaniu lub rozwodzie". Z § 17 ust. 3 SGB VIII wynika obowiązek sądu poinformowania właściwego "urzędu do spraw młodzie-

ży" ("*Jugendamt*") o zawisłości sprawy rozwodowej, jeśli małżonkowie mają wspólne małoletnie dzieci, po to aby urząd ten mógł poinformować rodziców o wachlarzu swoich świadczeń "pomocy dla młodzieży" w myśl § 17 ust. 2 SGB VIII.

"Urzędy do spraw młodzieży" są powołanymi przez powiaty organami, których celem jest realizacja zadań z zakresu "pomocy dla młodzieży" (§ 69 ust. 1 i 3 SGB VIII). Można przed nimi też sporządzić różnego rodzaju dokumenty urzędowe, np. oświadczenie o uznaniu ojcostwa bądź zobowiązanie do spełniania świadczeń alimentacyjnych (§ 59 SGB VIII), które w sprawach majątkowych w praktyce często zawierają klauzule o poddaniu się egzekucji, co nadaje im charakter tytułów egzekucyjnych (§ 60 SGB VIII).

Przynajmniej popularności mediacji w sprawach rodzinnych w Niemczech można upatrywać w większej świadomości prawnej obywateli, ale jak się wydaje, podstawowe znaczenie ma instytucjonalne wsparcie tej mediacji przez państwo i kraje związkowe. Jak wynika z powyższego przytoczenia regulacji niemieckiego kodeksu socjalnego, urzędy do spraw młodzieży oferują m. in. usługi mediacyjne dla rozdzielających się małżonków lub rozstających się rodziców pozostających w związkach nieformalnych, a sąd każdorazowo jest zobowiązany zawiadomić ten urząd o wszczęciu sprawy rozwodowej. Wydaje się, że podobne rozwiązania mogłyby zafunkcjonować w Polsce w ramach projektowanego systemu wspierania rodziny i pieczy zastępczej. Niestety, przy ewentualnym wdrożeniu tego modelu nie można pominąć kosztów.

Niedostatek świadczeń publicznych w omawianej sferze nie uchybia jednak postulatowi, aby możliwość z art. 436 KPC traktować jako powinność, jeżeli istnieje przesłanka przewidziana w tym przepisie i nie ma wspomnianych wcześniej przeciwwskazań do mediacji. Ponadto w pewnym zakresie powinność skierowania

do mediacji przez sąd powiązałbym z art. 445² KPC, a mianowicie wtedy gdy brak jest porozumienia rodziców, o którym mowa w art. 58 lub art. 107 kro i oczywiście – tak jak wyżej wielokrotnie zastrzegalem – nie występują przeszkody do mediacji. Można dostrzec celowość takiego rozwiązania w sytuacji, gdy rozwodzący się małżonkowie nie są w stanie sami dojść do porozumienia w przedmiocie wykonywania władzy rodzicielskiej po rozwodzie i kontaktów z dzieckiem. Nie ma zaś sensu kierować na mediację stron, które doszły do porozumienia same bez pomocy mediatora. Nie można kierować do mediacji wtedy, gdy istnieją wspomniane wcześniej przeciwwskazania. Nie byłoby nadto uzasadnione kierowanie do mediacji rodziców, co do których ustalono wyraźne braki kompetencji wychowawczych. W takiej sytuacji konieczna jest bowiem interwencja opiekuńcza "z zewnątrz", a ewentualne porozumienie samych rodziców narażone byłoby z reguły na nieuwzględnienie z uwagi na dobro dziecka. Nadto niecelowe wydaje się kierowanie do mediacji małżonków, których kwalifikacje wychowawcze pozostają w rażącej dysproporcji. Takie ustalenie przesądza bowiem o konieczności ograniczenia, a nawet zawieszenia lub pozbawienia władzy rodzicielskiej tego z nich, u którego występuje rażąca deficyt kompetencji wychowawczych, i powierzenia pełnej władzy rodzicielskiej drugiemu. Ewentualne odmienne porozumienie rodziców, także w tej sytuacji mogłoby być sprzeczne z dobrem dziecka.

Postulaty powyższe potraktowałbym jako postulaty do praktyki sądowej możliwe do zrealizowania bez zmian stanu prawnego. Można byłoby rozważyć wyraźne zapisanie powinności sądu w tych przypadkach, ale byłoby to dość skomplikowane, gdyż należałoby zastrzec brak wymienionych przeciwwskazań do mediacji. Wydaje się, że formuła "sąd może" jest tu najbardziej użyteczna, tylko wymaga dopełnienia w praktyce orzeczniczej w ten sposób,

że sąd kieruje do mediacji wtedy, gdy sami małżonkowie nie przedstawiają porozumienia i brak jest wymienionych przeciwwskazań do mediacji.

W celu upowszechnienia mediacji w sprawach rodzinnych i uczynienia jej dostępną, niezależnie od sytuacji majątkowej, można byłoby zaś wprowadzić szczególne regulacje kosztowe. W tym zakresie można byłoby zastosować następujące rozwiązanie:

1. Koszty mediacji nie należałyby do kosztów procesu i nie podlegałyby rozliczeniu między stronami według wyniku sprawy (chodzi o dobro dziecka i zasady repartycji kosztów procesu przewidziane w kpc – art. 98 i nast. KPC – nie są tu uzasadnione).

2. Z mocy przepisu szczególnego zasadą byłoby, że koszty mediacji w równych częściach ponoszą oboje małżonkowie – chyba że sąd kierując do mediacji postanowi inaczej.

3. Ta sama szczególna regulacja przewidywałaby, że jeżeli zachodzą przesłanki do zwolnienia od kosztów sądowych (przepisy o kosztach sądowych stosowane odpowiednio) jednej ze stron, to całe koszty mediacji ponosi druga strona, o czym postanowi sąd.

4. Jeżeli zaś przesłanki do zwolnienia od kosztów sądowych dotyczą obu stron – sąd kieruje strony do takiej instytucji mediacyjnej, która świadczy te usługi bezpłatnie.

Zdaję sobie sprawę, że postulowane skierowanie skonfliktowanych rodziców do mediacji nie zawsze przyniesie rezultat w postaci pogodzenia się lub zawarcia przez nich porozumienia, o którym mowa w art. 58 i 107 kro. Mediacja może okazać się bezskuteczna albo nawet może w ogóle do niej nie dojść. Z reguły pozostanie wtedy konieczność ograniczenia władzy rodzicielskiej jednego z rodziców. W zależności od stanu faktycznego sprawy, to ograniczenie może, ale nie musi, wynikać z nieodpowiednich czy gorszych kwalifikacji rodzicielskich. Po pierwsze, ograniczenie lub zawieszenie władzy rodzicielskiej może być niezależne

od jakiegokolwiek zawinięcia, zasadniczą przesłanką jest dobro dziecka. Po drugie, porównanie kwalifikacji rodzicielskich jest uzasadnione tylko wtedy, gdy każdy z rodziców ubiega się o powierzenie tylko jemu pieczy nad dzieckiem i pełnej władzy rodzicielskiej z jej ograniczeniem drugiemu. Jeżeli jeden z rodziców o to nie wnosi i godzi się na to, że dziecko będzie przebywać u drugiego z rodziców, to ograniczenie władzy rodzicielskiej może być tylko konsekwencją faktu obiektywnej niemożności wspólnego wykonywania władzy rodzicielskiej przez skonfliktowanych rodziców oraz obiektywnej konieczności posiadania pełnej władzy rodzicielskiej przez tego, który sprawuje bieżącą pieczę nad dzieckiem. Zatem ograniczenie władzy rodzicielskiej wcale nie oznacza, że rodzic, który będzie sprawował władzę rodzicielską w ograniczonym zakresie, ma gorsze kwalifikacje opiekuńcze.

Przy rozstrzygnięciu o tym, komu ma być powierzona bezpośrednia piecza nad dzieckiem, powinny być uwzględnione nie tylko kwalifikacje wychowawcze, ale także zdolność do współpracy z drugim rodzicem, a w zasadzie zdolność ta powinna być też kwalifikowana jako kompetencja wychowawcza. Zdaniem A. Czeredereckiej, do behawioralnych wyznaczników kompetencji wychowawczych należy m. in. kształtowanie relacji dziecka z drugim opiekunem, w tym: umożliwianie kontaktów dziecka z drugim opiekunem, korygowanie postawy dziecka wobec drugiego opiekuna, pozostawianie dziecku swobody w okazywaniu uczuć wobec drugiego opiekuna oraz uwzględnianie oddziaływań wychowawczych drugiego opiekuna i przekazywanie mu informacji o własnych oddziaływaniach.¹⁰

Dlatego też nieustępliwość wobec prób porozumienia wykazywana przez jednego z rodziców w trakcie postępowania sądowego może i powinna być wzięta pod uwagę przez sąd. Natomiast ze względu na poufność mediacji, nie można odwołać się do jej przebiegu. Zgodnie

z art. 183⁴ § 3 KPC, bezskuteczne jest powołanie się w toku postępowania przed sądem lub sądem polubownym na propozycje ugodowe, propozycje wzajemnych ustępstw lub inne oświadczenia składane w postępowaniu mediacyjnym.

Nieuzasadniona negatywna postawa jednego z rodziców wobec drugiego powinna mieć zatem znaczenie przy rozstrzygnięciu, komu powierzyć bezpośrednią pieczę nad dzieckiem i w konsekwencji pełną władzę rodzicielską, a komu ją ograniczyć. Można tu przywołać dawniejsze orzeczenie Sądu Najwyższego, które jako ujemną okoliczność wskazuje wpajanie dziecku uczucia niechęci lub nienawiści do drugiego z rodziców (orzeczenie z 2 grudnia 1957 r., I CR 1045/56, OSN 1959, Nr III, poz. 76). Odnotować też należy postanowienie z dnia 30 sierpnia 1977 r., III CRN 204/77, w którym Sąd Najwyższy, wskazując na związek pomiędzy władzą rodzicielską a kontaktami osobistymi rodziców z dzieckiem, stwierdził, że uniemożliwienie utrzymania właściwego kontaktu osobistego pomiędzy rodzicem a dzieckiem narusza w zasadzie interes małoletniego i może stanowić przyczynę uzasadniającą zmianę prawomocnego postanowienia regulującego wykonywanie władzy rodzicielskiej.

Powyższe oceny dotyczą sytuacji, gdy jak wspomniano wyżej, każdy z rodziców ubiega się o sprawowanie bieżącej pieczy nad dzieckiem. Jeśli o sprawowanie bieżącej pieczy ubiega się tylko jeden z rodziców, a do porozumienia między nimi nie doszło, to konsekwencją jest przyznanie drugiemu władzy rodzicielskiej w ograniczonym zakresie, ale jest to tylko prawna konsekwencja sytuacji faktycznej, zatem niekoniecznie oznacza negatywną ocenę jego kompetencji wychowawczych.

Jak stwierdziłem na wstępie, ochrony interesu dziecka poszukiwać należy nie tyle w utrudnianiu uzyskania rozvodu, ile w najlepszym zabezpieczeniu sytuacji dziecka po rozwodzie. Niemniej jednak przypomnieć na-

leży normę art. 56. § 2 KRO, zgodnie z którą, mimo zupełnego i trwałego rozkładu pożycia rozwód nie jest dopuszczalny, jeżeli wskutek niego miałyby ucierpieć dobro wspólnych małoletnich dzieci małżonków, albo jeżeli z innych względów orzeczenie rozwodu byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

W uchwale pełnego Składu Izby Cywilnej z dnia 18 marca 1968 r., III CZP 70/66, (OSN 1968, poz. 77). Sąd Najwyższy skonkretyzował wskazaną normę, wyrażając następującą ocenę:

"Uszczerbku dla małoletnich dzieci można się dopatrzeć w orzeczeniu rozwodu, gdy istniejący stan faktyczny nie pozwala na rozstrzygnięcie o sytuacji dzieci w sposób zapewniający zaspokojenie ich potrzeb materialnych i moralnych co najmniej w takim zakresie, w jakim potrzeby te zaspokajane są obecnie. Dotyczy to

zwłaszcza wypadków, w których wspólna piecza faktyczna obojga rodziców jest w ustalonych okolicznościach konieczna i w pewnym zakresie wykonywana, a istniejące pomiędzy małżonkami stosunki nie rokują szans utrzymania tego stanu rzeczy po rozwodzie.

Za wnioskiem, że dobro dzieci ucierpi wskutek rozwodu, może przemawiać nieustępliwe stanowisko małżonków co do sposobu wykonywania w przyszłości władzy rodzicielskiej, a zwłaszcza domaganie się każdego z rodziców, by dzieci powierzono jemu z wyłączeniem wszelkiej ingerencji drugiego małżonka. Dotyczy to w szczególności wypadków, gdy istnieją podstawy do przewidywania, że utrzymanie *status quo* w stosunkach wzajemnych rodziców będzie dla ich małoletnich dzieci bardziej korzystne. "

- 1 Ustawa z dnia 6 listopada 2008 r. o zmianie ustawy Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. nr 220, poz. 1431, weszła w życie 13 czerwca 2009 r.
- 2 Szerzej na ten temat: R. Zegadło, Porozumienia i ugody dotyczące wykonywania władzy rodzicielskiej i kontaktów z dziećmi, *Rodzina i Prawo* 16/2010, s. 22 i nast.
- 3 Por. jednak odmienne negatywne przykłady z praktyki: J. Brol, Bariery na drodze alternatywnego rozwiązywania sporów w sprawach cywilnych. *Mediacja, Prawo w działaniu* nr 7 s. 52.
- 4 A. Gójska, *Mediacja w sprawach rodzinnych*, Oficyna Wydawnicza Ministerstwa Sprawiedliwości, 2009, s. 7-8. Szerzej na ten temat: A. Gójska, V. Huryn, *Mediacja w rozwiązywaniu konfliktów rodzinnych*, Warszawa 2007, s. 35-41.
- 5 druk 1840 Sejmu V kadencji
- 6 Dz. U. z 2010 r. nr 7, poz. 45.
- 7 Uzasadnienie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, druk Nr 112 Sejmu VI kadencji.
- 8 Green Paper on alternative dispute resolution in civil and commercial laws, Brussels 19. 04. 2002 COM (2002) 196 final.
- 9 Druk 3378 Sejmu VI kadencji
- 10 Alicja Czerederecka, *Rozwód a rywalizacja o opiekę nad dziećmi*. Warszawa 2010: Lexis Nexis.

Alternatywne metody rozwiązywania sporów w Hiszpanii

Prawo hiszpańskie propaguje stosowanie alternatywnych sposobów rozwiązywania sporów, ułatwiając do nich dostęp, a czasami nawet nakazując ich wykorzystanie zanim strony wstąpią na drogę sądową. W Hiszpanii istnieją negocjacje prywatne, ponadto mamy też do czynienia z postępowaniem pojednawczym prowadzonym przez Służby Mediacyjne Administracji. Przy postępowaniu cywilnym odnoszącym się do kwoty wyższej niż 3000 euro, po złożeniu wniosku oraz odpowiedzi pozwanego ma miejsce obligatoryjna procedura pojednawcza, którą prowadzi sędzia mający za zadanie dołożyć wszelkich starań, aby osiągnąć porozumienie¹.

W Hiszpanii mediację regulują ustawy, kodeks postępowania cywilnego i kodeks pracy. Mediator może być wyznaczany przez strony². Kompetencje w kwestii rozpoznawania postępowania pojednawczego mają sędziowie sądów pierwszej instancji, a także Sędziowie Pokoju właściwi dla adresu lub miejsca zamieszkania pozwanego. Dokument pojednawczy, który zawiera porozumienie między stronami, jest instrumentem wykonawczym. Można go wykorzystać celem wszczęcia postępowania wykonawczego³.

Obok mediatora zawodowego, "wyznaczonego", można ustanowić mediatora ad hoc, któremu z jakiegoś powodu powierza się rozwiązanie konkretnego sporu. Rzeczona osoba nie zajmuje się profesjonalnie mediacją⁴. Mediator jest osobą trzecią dla stron. Musi być

niezależny od nich i bezstronny⁵. Mediatorem może być osoba fizyczna lub prawna⁶. Musi być fachowcem w danej dziedzinie, w której toczy się mediacja⁷, a także spełniać wymagania i warunki nałożone w odpowiedniej ustawie⁸. W "Podręczniku negocjacji i mediacji. Negocjacje przykładowe skuteczne dla prawnika – wytyczne" w odniesieniu do mediacji w zakładach pracy wymaga się od mediatora wysokich kwalifikacji i umiejętności. Od mediatora zakłady pracy wymagają umiejętności godzenia często sprzecznych interesów społecznych. Mediator powinien być biegły w nadzorowaniu procesu mediacji. Wymagana jest przynajmniej pięcioletnia praktyka. Mediator powinien posiadać zdolność do szybkiej i wnikliwej analizy sytuacji. Wymagany jest także neutralny stosunek do stron i wyniku mediacji. Konieczna jest także umiejętność mediatora zapanowania nad nieoczekiwanym przebiegiem procesu mediacji. Strony mają obowiązek współpracować z mediatorem. W trakcie mediacji może się okazać, że pożądaną cechą mediatora będzie poczucie humoru⁹. Ponadto wymagane jest odpowiednie wykształcenie, żeby pracować jako mediator¹⁰. Przede wszystkim oczekuje się, żeby mediator miał tytuł uniwersytecki, minimum licencjat, a także szkolił się z zakresu mediacji na kursach praktycznych w wymiarze ponad 100 godzin, które są oferowane przez uniwersytety oraz samorządy zawodowe¹¹. W ramach mediacji "cywilnej" albo "przykładowej", niezbędne jest, by mediator posiadał wie-

dzę prawną¹². W Katalonii zakłada się, że mediatorami muszą być wykładowcy wyższych uczelni i członkowie Centrum Pośrednictwa Prawa Prywatnego Katalonii¹³.

Zgodnie z opinią Alberto Ballarina Maniala w artykule pt. "Pośrednictwo" w Hiszpanii mediator zajmujący się sprawami rodzinnymi lub małżeńskimi powinien posiadać wykształcenie psychologiczne lub takie, które umożliwi mu przeprowadzenie mediacji w tych sprawach. Także musi posiadać umiejętności analizy uwarunkowań spraw rodzinnych lub małżeńskich¹⁴.

Mediacja jest bardzo popularna w sprawach z zakresu Prawa Pracy. Konflikty zbiorowe rozstrzygane są zazwyczaj w drodze mediacji. Jeśli chodzi o konflikty indywidualne to mediację stosuje się w niektórych Wspólnotach Autonomicznych. Wspólnoty Autonomiczne posiadają organy mediacji w kwestiach prawa pracy. Na poziomie państwa działa Fundacja SIMA (Międzyzwiązkowa Służba Mediacji i Arbitrażu)¹⁵. Głównym celem Fundacji SIMA jest rozwiązywanie pozasądowych konfliktów zbiorowych dotyczących pracy powstałych między przedsiębiorcami i pracownikami albo poszczególnymi organizacjami reprezentacyjnymi, na rozwój pośrednictwa i arbitrażu regulowanych w Czwartej Zgodzie na Rozwiązywanie Pozasądowych Konfliktów (ASEC IV). Ta Zgoda była podpisana przez CEOE, CEPYME, CC. OO. i UGT 10 lutego 2009¹⁶.

Zgodnie z art. 10.3 Porozumienia Konfederacji Związkowej Komisji Robotniczych na pozasądowe rozwiązywanie konfliktów dotyczących prawa pracy strony, jednogłośnie delegują z Międzyzwiązkowej Służby Mediacji i Arbitrażu określonego mediatora lub mediatorów¹⁷.

Strony mogą zdecydować o tym, iż chcą spróbować mediacji i poinformować o tym sąd albo mogą kontaktować się z pośrednictwem sądu, jeśli stwierdzą, że ich sprawa jest szczególnie podatna na mediację.

Z reguły mediacja jest bezpłatna, jedynie w Katalonii ustalono cenę mediacji osobom,

którym nie przysługuje przywilej pomocy prawnej. Poza tym strony mają możliwość znalezienia mediatora i zapłaceniu mu dowolnego, ustalonego z nim honorarium¹⁸.

W Hiszpanii do mediatora należy zorganizowanie i kierowanie mediacją. Mediator stara się osiągnąć jak najlepszy i najbardziej odpowiedni wynik, by uzyskać zgodę, która by zadowalała obydwie strony. Mediator spotyka się pojedynczo z każdą ze stron w oddzielnym pokoju, by jako rezultat uzyskać lepsze porozumienie w sporze¹⁹. Jako zarządzający postępowaniem mediacyjnym: musi zorganizować i kierować postępowaniem, a doprowadzając do spotkania uczestników, osiąga płynność w komunikacji między nimi, co ułatwia dojście do ugody. Mediator nie może wypowiadać swojej opinii w kwestii roszczeń stron ani ugody, do której dąży, dlatego że inaczej straciłby swoją bezstronność²⁰. Mediator zmierza do debaty i proponuje stronom, właściwe w ich sprawie postępowanie²¹. Rozmawia ze stronomi i sugeruje im, żeby zapisywały wyjaśnienia. Utrzymuje kontakt z każdą ze stron²².

W Hiszpanii mediator może zaproponować rozwiązanie, które nie jest nigdy zobowiązujące dla stron, więc mogą je przyjąć lub odrzucić. Mediator nie może narzucić rozwiązania sporu stronom, nawet, jeśli uzna je za trafne, dlatego że jest to niezgodne z naturą mediacji²³. Mediatorzy pytają strony o opinie na temat potencjalnych rozwiązań. Mogą pomagać stronom lepiej zrozumieć, główne kwestie i problemy²⁴. W doprowadzeniu do ugody pomocne mogą być takie cechy mediatora jak obeznanie, zrzeczność i wysoka jakość usług świadczonych przez mediatora²⁵.

Zgodnie z art. 15.3 Hiszpańskiego Porozumienia Konfederacji Związkowej Komisji Robotniczych na pozasądowe rozwiązanie konfliktów dotyczących prawa pracy działalność mediatora lub mediatorów zaczynałaby się zaraz po ich wyznaczeniu. Postępowanie rozwija się zgodnie z załatwianiem spraw, które organ

mediacji uważa za właściwe. Mediator lub mediatorzy dają rękojmię poufności informacji powziętych w trakcie mediacji.

Według art. 17.1. Hiszpańskiego Porozumienia Konfederacji Związkowej Komisji Robotniczych na pozasądowe rozwiązanie konfliktów dotyczących prawa pracy po zakończeniu procedury sądowej, w terminie dziesięciu dni, mediator lub mediatorzy będą mogli sformułować propozycje rozwiązania sporu. W przypadku niezaakceptowania propozycji rozwiązania sporu przez strony, mediatorzy będą musieli uznać je za nie przyjęte.

Zgodnie z art. 10.7. Hiszpańskiego Porozumienia Konfederacji Związkowej Komisji Robotniczych w pozasądowym rozwiązywaniu konfliktów dotyczących prawa pracy mediator lub mediatorzy ograniczają się do sporządzenia protokołu, który składają w depozycie.

Art. 17.3. Hiszpańskiego Porozumienia Konfederacji Związkowej Komisji Robotniczych na pozasądowe rozwiązanie konfliktów dotyczących prawa pracy stanowi, że jeśli nie doszło do zawarcia ugody, mediator lub mediatorzy sporządzą protokół, w oparciu o przedstawione w trakcie mediacji propozycje²⁶.

W prawie cywilnym mediacja nie jest regulowana jednoznacznie, ale zawsze będzie możliwa w sprawach, w których strony będą miały wolną rękę przy wnioskowaniu o zawieszenie procesu. Mediacja w prawie cywilnym jest brana pod uwagę w ustawie o wszczęciu postępowania cywilnego w sprawach małżeńskich. Sędzia może zawiesić postępowanie w czasie, gdy strony próbują mediacji. Przewiduje się również sytuację, żeby strony rozpoczęły postępowanie zmierzające do ugody po zakończeniu mediacji. Mediacja jest dobrowolna.

W prawie karnym mediacja ma służyć resocjalizacji agresora, a także ma na celu wynagrodzenie szkód ofierze. Mediacja przeprowadzana jest przy mniej poważnych przestępstwach. Największe doświadczenie w tej materii ma Katalonia i Kraj Basków.

Wykonanie porozumienia osiągniętego na drodze mediacji zależy od możliwości decydowania w kwestii, w której prowadzona była mediacja. W mediacji z zakresu prawa pracy poziom związania sędziego jest wysoki, ponieważ chodzi tu o kwestie uregulowane przez prawo. Jeśli chodzi o prawo cywilne to sędzia będzie zobowiązany zapewnić wykonanie porozumienia. Gdy jest to transakcja lub sprawa stanu cywilnego sędzia może porozumienie zatwierdzić lub odrzucić, częściowo lub w całości. W prawie karnym sędzia będzie brał pod uwagę, czy porozumienie nie pogwałca prawa²⁷.

Arbitraż reguluje prawo arbitrażowe 60/2003 z 23 grudnia 2003 r. Ustawa ta stosuje się także do specjalnych mechanizmów arbitrażowych, jednym z najczęściej stosowanym w praktyce jest arbitraż w sprawach konsumenckich dla rozstrzygnięcia sporów dotyczących konsumpcji towarów i usług objętych Ustawą nr 26/1984 z dnia 19 lipca 1984 r. w sprawie ogólnej ochrony konsumenta i użytkownika²⁸. Ponadto innymi źródłami są Konwencja Nowojorska z 1958 roku o uznawaniu i wykonywaniu zagranicznych orzeczeń arbitrażowych; Tytuł VIII, artykuły od 951 do 957, Prawa Procedur Cywilnych z 3 lutego 1881, wydane 5 lutego 1881; Prawo Procedur Cywilnych 1/2000 z 7 stycznia 2000, wydane 8 stycznia 2000; stosowne układy bilateralne; prawo stosowane²⁹.

W Hiszpanii arbitraż rozwiązuje spory, przy zastosowaniu obowiązującego prawa, chyba że strony udzielił upoważnienia do rozstrzygnięcia sporu na podstawie zasady słuszności. Kryterium słuszności to kryterium stosowane na poparcie wyroków arbitrażowych w niektórych instytucjonalnych postępowaniach arbitrażowych. Wszystkie wyroki arbitrażowe muszą być sporządzane w formie pisemnej z podpisami arbitrów, którzy mają prawo wyrażać różne poglądy³⁰.

W sporach między osobami fizycznymi musi istnieć porozumienie w sprawie arbitrażu,

które powinno przyjąć formę klauzuli w kontrakcie albo może być niezależną umową. Porozumienie powinno stwierdzać, iż strony wyrażają zgodę na poddanie arbitrażowi wszystkich sporów, które mogą powstać lub powstały w kwestii określonego stosunku prawnego, o charakterze umownym bądź pozaumownym. Umowę arbitrażową sporządza się w formie pisemnego dokumentu podpisanego przez strony albo w drodze wymiany pism, telegramów, faksów bądź innych środków telekomunikacyjnych, które podkreślą istnienie umowy. Wymóg ten będzie spełniony, pod warunkiem, że umowa arbitrażowa została zapisana i udostępniona do późniejszych konsultacji na nośniku elektronicznym, optycznym bądź też innym. Osoby prywatne korzystają z arbitrażu dobrowolnie. Strony muszą być traktowane w równy sposób i muszą mieć wystarczającą możliwość dochodzenia swoich praw. Arbitr musi zachować poufność informacji pozyskanych podczas arbitrażu. Strony mogą uzgodnić procedurę, jeśli nie jest to możliwe arbitrator może poprowadzić arbitraż według własnego uznania. Arbitraż jest odpłatny. Arbitr zobowiązany jest wyjaśnić podstawy swojej decyzji, odnośnie prawa bądź zasady słuszności. Arbitrzy mogą określić w wyroku arbitrażowym koszty arbitrażu. Wyrok sądu arbitrażowego może zostać anulowany na wniosek jednej ze stron. Postępowanie unieważniające powinno się wszcząć przed sądem regionalnym, a od jego wyroku nie można się odwołać²¹.

Wyroki uznawane za zagraniczne wyroki arbitrażowe według prawa hiszpańskiego to: (i) odnoszące się do stron, których miejsca stałego pobytu, w trakcie zawarcia umowy arbitrażowej, znajdują się w różnych państwach; (ii) wykonane według procedur innych państw niż państwo, w którym zamieszkują strony; (iii) odnoszące się do sporu, którego miejsce wykonania znacznej części obowiązków wynikających z leżących u podstaw prawnych stosunków, albo miejsca, z którym spór jest najbliżej

związany, znajduje się w innym państwie niż to, w którym strony mieszkają; albo (iv) dotyczące sporu, który wywiązał się z prawnych stosunków i odnosi się do interesów w handlu międzynarodowym.

Ograniczenie czasu (limit czasu) obowiązującego przy wprowadzaniu w życie zagranicznych orzeczeń w Hiszpanii wynosi 5 lat, licząc od daty orzeczenia, które jest ostateczne.

W Hiszpanii władza oraz sądownictwo rozpatruje i wprowadza w życie zagraniczne orzeczenia sędziów pierwszej instancji, mających jurysdykcję sądową w miejscu zamieszkania respondenta. Respondent powinien mieć inne miejsce zamieszkania niż sędzia pierwszej instancji, który to sędzia ma jurysdykcję sądową w miejscu gdzie właściwie wprowadzone jest w życie orzeczenie. Niektóre hiszpańskie sądy w kwestii rozpoznania i wprowadzania w życie zagranicznych orzeczeń pozwalają na odwołanie się od decyzji po 5 dniach od jej ogłoszenia.

W sprawach arbitrażowych wymagane jest uprawomocnione orzeczenie, które powinno być przedstawione w całości. Nie ma żadnego wymogu dostarczenia ugody arbitrażowej albo dowodu zawiadomienia o orzeczeniu. Wymagana jest jedna kopia uwierzytelnionego orzeczenia. Władza albo sądy przechowują oryginały, które są włączane do dokumentacji. Niezbędne jest zapewnienie tłumaczeń dokumentów na język hiszpański. Tłumaczone materiały powinny być we właściwy sposób zarejestrowane i zaaprobowane przez oficjalnego tłumacza hiszpańskiego.

Na prośbę respondenta postępowanie sądowe zawieszono do czasu uchylecia procedury w miejscu wykonania orzeczenia. Uznanie i wprowadzenie w życie zależy od przepisów bezpieczeństwa.

Dokumenty włączone do dokumentacji w postępowaniu sądowym do rozpatrzenia i wprowadzenia w życie stanowią część publicznego rejestru. Hiszpańscy sędziowie mogą decydować, o tym, że pewne dokumenty są po-

ufne, aby chronić porządek publiczny, prywatne życie i inne prawa takie jak tajemnica handlowa i wolność, na wypadek gdyby rozgłos miał zagrozić interesom sędziego. Rozprawy są

jawne, chyba że sędzia zarządzi, że mają pozostać poufne. Orzeczenia są publikowane, o ile zostanie zachowana zasada poufności³².

* Katarzyna Skowrońska: absolwentka Wydziału Dziennikarstwa i Nauk Politycznych, kierunek Stosunki Międzynarodowe oraz Wydziału Prawa i Administracji na Uniwersytecie Warszawskim. Na Wydziale Prawa i Administracji obroniła pracę magisterską na temat "Statusu mediatora w prawie polskim, europejskim i amerykańskim". Obecnie jest doktorantką z wolnej stopy na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego. Pracuje w Ministerstwie Finansów.

- 1 Alternatywne sposoby rozwiązywania sporów – Hiszpania, http://ec.europa.eu/civiljustice/adr/adr_spa_pl.htm
- 2 *Enciclopedias Jurídicas Civitas, Enciclopedia jurídica básica*, t. III, Editorial Civitas, 1995, s. 4212-4214.
- 3 Alternatywne sposoby rozwiązywania sporów – Hiszpania, http://ec.europa.eu/civiljustice/adr/adr_spa_pl.htm
- 4 M. T. Alvarez Moreno: La mediación en asuntos civiles y mercantiles. Algunos cuestiones suscitados al hilo de la Propuesta de Directiva del Parlamento y del Consejo de 22 de octubre de 2004 sobre ciertos aspectos de la mediación en asuntos civiles y mercantiles, *Revista Poder Judicial*, n.º 77-2004.
- 5 M. T. Alvarez Moreno, *op. cit.*
- 6 J. J. Garrido y Comos, *Tratado General de Seguros: teoría y practica de los seguros privados*. Tomo V (El Estatuto Profesional del Mediador de seguros en España), Septiembre 1989.
- 7 M. T. Alvarez Moreno, *op. cit.*
- 8 J. J. Garrido y Comos, *op. cit.*
- 9 J. Malaret, Ph. D., *Manual de Negociación y mediación, Negociaciones empresariales eficaces para juristas y directivos*, Madrid, 2001, s. 82-83.
- 10 M. T. Alvarez Moreno, *op. cit.*
- 11 Mediacja w państwach członkowskich – Hiszpania, <https://e-justice.europa.eu/contentPresentation.do?lang=pl&idCountry=es&idTaxonomy=64&member=1&vmac=ZR0HrblenDij8dsw70-WoMR-LoYLg4wyaavT59BjOrsq8mbWMOe5kUKZIFQi0kit4RHzaqDe1zUqama-KZeF2YAAAA6MAAAKY>
- 12 M. T. Alvarez Moreno, *op. cit.*
- 13 Catalunya aprueba el proyecto de Ley de Mediación que permitirá reducir el número de causas que llegan a los juzgados, www.westlaw.es
- 14 A. Ballarín Maniá, *La Mediación*, "Revista Jurídica del Notariado", 2003, s. 22-23.
- 15 Mediacja w państwach członkowskich – Hiszpania, <https://e-justice.europa.eu/contentPresentation.do?lang=pl&idCountry=es&idTaxonomy=64&member=1&vmac=ZR0HrblenDij8dsw70-WoMR-LoYLg4wyaavT59BjOrsq8mbWMOe5kUKZIFQi0kit4RHzaqDe1zUqama-KZeF2YAAAA6MAAAKY>
- 16 Servicio interconfederal de Mediación y Arbitraje, <http://www.fsima.es/>
- 17 *Acuerdo sobre Solución Extrajudicial de Conflictos Laborales (ASEC)*. CCOO, CEPYME, UGT y CEOE, *Evitación del proceso*, director Fernando Escribano Mora Magistrado – Juez, Escuela Judicial, Consejo General del Poder Judicial, Cuadernos de Derecho Judicial, Madrid 1998, s. 269-298.
- 18 Mediacja w państwach członkowskich – Hiszpania, <https://e-justice.europa.eu/contentPresentation.do?lang=pl&idCountry=es&idTaxonomy=64&member=1&vmac=ZR0HrblenDij8dsw70-WoMR-LoYLg4wyaavT59BjOrsq8mbWMOe5kUKZIFQi0kit4RHzaqDe1zUqama-KZeF2YAAAA6MAAAKY>
- 19 J. Malaret, Ph. D., *op. cit.*, s. 90-91.
- 20 M. T. Alvarez Moreno, *op. cit.*
- 21 *Acuerdo sobre Solución...*, *op. cit.*, s. 269-298.

- 22 J. Malaret, Ph. D., *op. cit.*, s. 90-91.
- 23 M. T. Alvarez Moreno, *op. cit.*
- 24 *Acuerdo sobre...*, *op. cit.*, s. 269-298.
- 25 *Enciclopedias Juridicas...*, *op. cit.*, s. 4212-4214.
- 26 *Acuerdo sobre...*, *op. cit.*, s. 269-298.
- 27 Mediacja w państwach członkowskich – Hiszpania, <https://e-justice.europa.eu/contentPresentation.do?lang=pl&idCountry=es&idTaxonomy=64&member=1&vmac=ZR0HrblenDij8dsw70-WoMR-LoYLg4wyaavT59BjOrsq8mbWMOe5kUKZlFQj0kit4RHzaqDe1zUqama-KZeF2YAAAA6MAAAKY>
- 28 Alternatywne sposoby rozwiązywania sporów – Hiszpania, http://ec.europa.eu/civiljustice/adr/adr_spa_pl.htm
- 29 I. Zivy, Special Supplement 2008: Guide to National Rules of Procedure for Recognition and Enforcement of New York Convention Awards – Spain, <http://www.iccdrl.com/>.
- 30 Alternatywne sposoby rozwiązywania sporów – Hiszpania, http://ec.europa.eu/civiljustice/adr/adr_spa_pl.htm
- 31 Alternatywne sposoby rozwiązywania sporów – Hiszpania, http://ec.europa.eu/civiljustice/adr/adr_spa_pl.htm
- 32 I. Zivy, Special Supplement 2008: Guide to National Rules of Procedure for Recognition and Enforcement of New York Convention Awards – Spain, <http://www.iccdrl.com/>.

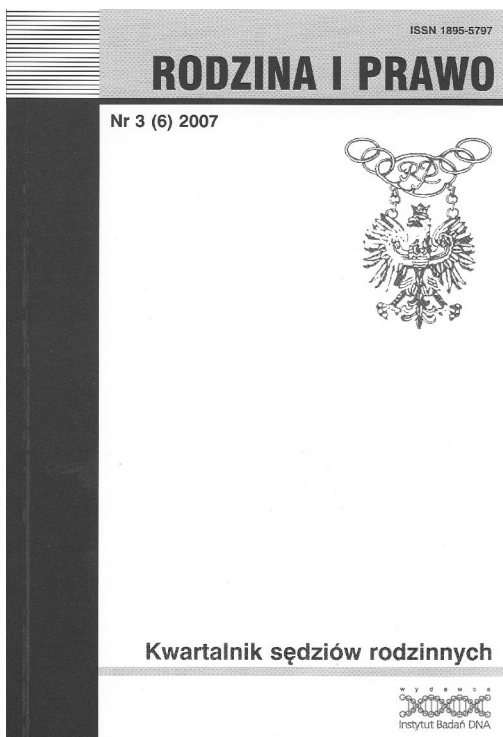
Informacja dla Autorów

Redakcja prosi o nadsyłanie artykułów i innych materiałów przeznaczonych do publikacji zarówno w formie wydruku z dyskietką lub w formie elektronicznej w edytorze Word 6.0, dla następujących ustawień: strona niestandardowa (szerokość 17 cm, wysokość 24 cm), marginesy: górny 2 cm, boczne (lewy i prawy) 2,5 cm i dolny 1,5 cm, czcionka Times New Roman w rozmiarze 11 (dla przypisów dolnych 9) oraz pojedynczy odstęp między wierszami.

Na pierwszej stronie należy zamieścić imię i nazwisko autora (autorów) oraz tytuł pracy. Na końcu pracy należy podać: adres (y) autora (ów), nr telefonu, faksu, adres e-mail, a także informacje o statusie profesjonalnym autora (ów), z wyszczególnieniem posiadanych tytułów naukowych, nazwy instytucji zatrudniającej oraz zajmowanego stanowiska.

Materiały wraz z dyskietką należy przesyłać na adres: Redakcja kwartalnika Rodzina i Prawo, ul. Rakowiecka 36, 02-532 Warszawa lub pocztą elektroniczną na adres e-mail: redakcja@ibdna.pl

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania w nadesłanych materiałach zmiany tytułów, skrótów, poprawek stylistyczno-językowych oraz innych przeróbek technicznych. Redakcja przyjmuje tylko prace oryginalne. Niezamówione materiały zwracane są wyłącznie na życzenie Autora.





**FORMULARZ ZAMÓWIENIA PRENUMERATY
KWARTALNIKA „RODZINA I PRAWO”
(nr)**

Cena kwartalnika w prenumeracie wynosi **92 zł (4 x 23 zł)**
Cena jednego egzemplarza: 23 zł

Wypełnione zamówienie można przysłać pocztą na adres: Redakcja „Rodzina i Prawo”, ul. Rakowiecka 36,
02-532 Warszawa lub faksem: 22 606-37-19 lub na adres e-mail: redakcja@ibdna.pl.

Zamawiam prenumeratę kwartalnika w ilości egzemplarzy każdego numeru.

Nazwa Instytucji (w tym nazwa działu, biblioteki, itp)

.....

UlicaNr

Kod Miejscowość.....

Imię i nazwisko osoby, na którą należy adresować przesyłki

Proszę o wystawienie faktury VAT na:

Nazwa Instytucji.....

UlicaNr.....

Kod Miejscowość.....

NIP.....

Wyrażam zgodę na wykorzystywanie podanych w formularzu danych w zakresie niezbędnym do realizacji niniejszego zamówienia.

UWAGI:

.....

.....
pieczęć instytucji

.....
data, podpis osoby upoważnionej

Wpłaty prosimy dokonywać na konto:

**Instytut Badań DNA Sp. z o.o.
ul. Rakowiecka 36, 02-532 Warszawa
Bank Millenium, numer rachunku: 3311602202000000028660509**

Redakcja Kwartalnika Sędziów Rodzinnych „Rodzina i Prawo”, ul. Rakowiecka 36,
02-532 Warszawa, tel. (22) 606-36-18, (22) 646 53 38, fax (22) 606-37-19, e-mail: redakcja@ibdna.pl

Status mediatora w wybranych państwach Unii Europejskiej, prawie europejskim i prawie amerykańskim

KWALIFIKACJE MEDIATORA

1. Kwestie wstępne

W Austrii kwestie mediacji reguluje głównie kodeks postępowania cywilnego i ustawy. W Belgii mediację normują regulaminy organizacji zajmujących się mediacją. We Francji mediacja uregulowana jest przede wszystkim w kodeksie postępowania cywilnego. W Holandii odpowiednie przepisy znajdują się głównie w kodeksie cywilnym i ustawach. W Niemczech unormowania odnoszące się do mediacji umieszczone są w ustawach, kodeksie postępowania cywilnego i kodeksie cywilnym. W Wielkiej Brytanii mediacja umiejscowiona jest przede wszystkim w kodeksach i przepisach prawa publicznego. W USA każdy stan posiada odrębne przesłanki ustanowienia mediatora. Na całokształt mediacji wpływają cechy osób je prowadzących i dorobek ich życia, które nabywają w trakcie praktyki i specjalistycznych szkoleń.

1.1. Przesłanki ustanowienia mediatora

W ustawodawstwach państw Unii Europejskiej wybór mediatora odbywa się według reguł subsydiarności oraz proporcjonalności. Zasada subsydiarności oznacza, że na szczeblu wspólnotowym powinny być podejmowane działania, które zapewniają lepszą efektywność i skuteczność, niż gdyby określoną sytuację pozostawić w obowiązkach rządów poszczegól-

nych państw UE. Zasada proporcjonalności mówi, że instytucje wspólnotowe podejmują jedynie takie działania, które są wskazane i niezbędne, żeby otrzymać cele zawarte w dyrektywach¹.

W Austrii jedynie osoby wymienione na specjalnej liście mogą działać jako mediatorzy. Rozwiązanie to zapewnia wymagany poziom kwalifikacji mediatorów. Listy mediatorów tworzone są według kryterium wiedzy i doświadczenia, którymi legitymują się poszczególni mediatorzy. Listy są więc tworzone oddzielnie dla poszczególnych zagadnień (na przykład oddzielna lista dla mediatorów specjalizujących się w sporach z dziedziny prawa rodzinnego, prawa gospodarczego itd.). Takie tworzenie list dla poszczególnych zagadnień ułatwia stronom wybór mediatora odpowiedniego dla danego sporu, tj. legitymującego się właściwym wykształceniem i doświadczeniem w danej dziedzinie będącej przedmiotem sporu. Rada Federalna pomaga przy wpisaniu na listę mediatorów sądowych².

Jeśli chodzi o Belgię to mediatorzy mianowani są poprzez wspólne porozumienie stron. Belgijskie organizacje zajmujące się mediacją, takie jak CEPINA (Belgiach Centrum voor Arbitrage en Medianie) starają się wskazać najbardziej odpowiednie osoby do pełnienia funkcji mediatora, z uwzględnieniem specyficznego

charakteru sprawy. Brukselskie Centrum Mediacji w Biznesie i Antwerpska Izba Mediacji i Arbitrażu opracowują listy mediatorów, spośród których strony mogą wybrać mediatora dla potrzeb swojego sporu. W Centrum Advocaat-Bemiddelaars in Familiezaken (CABF) i Association pour la Médiation Familiale (AMF) strony mogą swobodnie wybrać uznanego adwokata ds. mediacji.

W USA strony sporów powstałych z zażeń, nie mogąc się zdecydować w kwestii wyboru mediatora, przeważnie korzystają z pomocy Federalnej Służby Pojednawstwa i Rozjemstwa Amerykańskiego Stowarzyszenia Rozjemców. Działają też lokalne i stanowe agencje mediacyjne. W takich okolicznościach jedna z tych instytucji udostępnia listy kwalifikowanych mediatorów, z których strony wybierają mediatora na zasadzie porozumienia lub w drodze eliminacji¹.

Na Florydzie, w terminie 10 dni od czasu skierowania przez sędziego danej sprawy do mediacji, strony mają możliwość wyboru mediatora, który posiada odpowiednie zaświadczenie lub został zaakceptowany przez sędziego, a także strony.

Sposób wyboru mediatora jest ustalony samodzielnie przez strony lub przez instytucję, pod patronatem, której odbywa się mediacja. Wyboru mediatora może dokonać także osoba trzecia wskazana przez strony.

W mediacjach sądowych strony mają możliwość wybierania mediatorów spoza list sądowych. Mając na uwadze fakt, iż powodzenie mediacji jest zależne od znajomości procesu niemal wszyscy ustawodawcy stanowi wprowadzili bardzo wysokie wymogi dotyczące mediatorów sądowych⁴.

1.2. Właściwości osobiste mediatora

W Austrii wpisana na listę mediatorów może być osoba, która ukończyła 28 lat, jest odpowiednio wykwalifikowana, godna zaufania oraz posiada ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej. Prawo austriackie preferuje ze względu

na wiedzę i doświadczenie osoby, które są psychoterapeutami, psychologami, adwokatami, notariuszami, sędziami, prokuratorami, gospodarczymi wykonawcami testamentu, doradcami podatkowymi, technikami cywilnymi, żywiołymi i socjalnymi doradcami, pracownikami opieki społecznej, doradcami przedsiębiorstw lub profesorami uniwersyteckimi⁵.

W Belgii strony mogą nadzorować wybór bezstronnych osób pomagających w rozwiązywaniu sporów. Mediator zazwyczaj jest mianowany na zasadzie wspólnego porozumienia⁶.

We Francji z kolei to sędzia wskazuje mediatora po zapoznaniu się ze sprawą. Mediatorem może być osoba fizyczna lub stowarzyszenie. Jeśli mediatorem jest stowarzyszenie to jego przedstawiciel musi podpisać odpowiedni dokument. W przypadku, gdy mediatorem jest osoba fizyczna nie może być ona chora psychicznie, nie może być karana. Wymogiem jest także niezawisłość i nieposzlakowana opinia. Prowadzona przez nią działalność nie może kolidować z prowadzeniem takich spraw. Mediator musi się wykazać doświadczeniem w prowadzeniu mediacji. Mediator musi przesłać powiadomienie sędziemu, że się zgadza na prowadzenie mediacji. Mediator nie dysponuje jakąś większą władzą administracyjną⁷.

Według art. 131-1 francuskiego n. c. p. c. sędzia krajowy ma możliwość, za zgodą stron, wskazać osobę trzecią, która powinna wysłuchać stron oraz porównać ich stanowiska, tak by można było ustalić konsensus dla istniejącego między nimi zatargu. Sędzia wyznacza mediatora, osobę trzecią, która jest wykwalifikowana, bezstronna i niezależna. Mediacja może zostać przekazana osobie fizycznej bądź stowarzyszeniu na okres nie dłuższy niż 3 miesiące. Możliwe jest jej przedłużenie o następne 3 miesiące. Mediator może wysłuchać osoby trzeciej, które zgodzą się na przekazanie ważnych dla sprawy informacji⁸. We Francji wybiera się jako mediatorów osoby, które są już doświadczone, na przykład dyrektorów przedsię-

biorstw, emerytowanych sędziów, specjalistów zgłoszonych przez sąd apelacyjny lub Sąd Najwyższy⁹.

W Niemczech procedury ADR prowadzone są przez osoby o zróżnicowanym profilu zawodowym. Rozjemcy i mediatorzy rekrutują się nie tylko spośród zawodów prawniczych, ale również spośród innych zawodów, w szczególności psychologów, nauczycieli, przedsiębiorców i przedstawicieli nauk społecznych. Na podstawie ugody modelowej o mediacji, mediator może być dowolnie wybrany przez obie strony spośród dwóch zasugerowanych mediatorów¹⁰.

Niemiecki ustawodawca w zasadzie nie stawia żadnych wymogów w kwestii kwalifikacji mediatorów. W Badenii-Wirtembergii mediatorami w sądach mogą być tylko notariusze oraz adwokaci. W Nadrenii-Westfalii i Brandenburgii mediatorami mogą być osoby, które brały udział w mediacjach w organizacjach społecznych. Przewodniczący Sądu Najwyższego Bawarii, oprócz obrońców i notariuszy, ma możliwość mianowania innych mediatorów, jeśli będą oni spełniali ustawowe wymagania, odnośnie neutralności oraz bezstronności, będą posiadali doświadczenie, jak również będą prowadzili mediacje według ustawy BaySchlG oraz federacyjnego wymiaru sprawiedliwości. Sędziowie mogą być mediatorami w sprawach, które ich nie dotyczą. Mediator może sugerować stronom wyjaśnienie sporu. Istnieje możliwość prowadzenia mediacji na podstawie dokumentów. Ministerstwo Dolnej Saksonii rozpoczęło pilotażowy program mediacji. Według niego mediatorami są specjalnie wyszkoleni sędziowie mogący mediować w sprawach, których nie prowadzą jako sędziowie. W tych kwestiach sędziowie pełnią rolę mediatorów¹¹.

Mediatorzy z Amerykańskiego Związku Arbitrażu, muszą posiadać doświadczenie, zobowiązać się do utrzymania neutralności oraz obiektywności. Związek wymaga również od nich stosownego wykształcenia, a także reko-

mendacji właściwych środowisk zawodowych. Amerykański mediator musi także szanować reguły danej społeczności lub stowarzyszenia. Związek wymaga od mediatorów także umiejętności komunikacyjnych, uczciwości, solidności, spokoju, kultury oraz zdolności komunikacyjnych¹².

1.3. Odbycie specjalistycznych szkoleń dla mediatorów

W Austrii osoba zarejestrowana na liście sądowych mediatorów może posługiwać się tytułem "sądowy mediator". Warunkiem uzyskania takiego tytułu jest posiadanie odpowiedniego wykształcenia, które musi być odpowiednio udokumentowane. Mediator musi systematycznie podnosić swoje kwalifikacje. Elementy specyficznego wykształcenia sądowego mediatora ustala przez nakaz Federalny Minister Sprawiedliwości po zasięgnięciu opinii Sądowej Rady Mediacji. Mediator składa egzamin przed Federalnym Ministrem Sprawiedliwości. Pomaga to sprawdzić, czy wykazywane przez mediatora fachowe wykształcenie jest wystarczające. Należy także sprawdzać, czy przedkładane przez ubiegającego się o wpisanie na listę mediatorów dokumenty o jego wykształceniu odpowiadają faktom. Wpis trwa trzy lata, może być jednak na wniosek przedłużony. Dla dużej liczby ubiegających się o wpisanie na listę sądowych mediatorów Federalny Minister Sprawiedliwości urządza specjalistyczne kursy¹³.

Francuski kodeks cywilny oczekuje od mediatorów stosownego do rodzaju sprawy wykształcenia, odpowiedniej praktyki i uczestnictwa w szkoleniach. Trzeba zapewnić wykwalifikowanych mediatorów po to by mediacja była skoordynowana z zadaniami wymiaru sprawiedliwości¹⁴.

Przepisy w większości stanów USA wymagają, aby mediatorami w sprawach cywilnych w sądach stanowych byli prawnicy i emerytowani sędziowie, z długim stażem¹⁵. Stan Floryda był w końcu lat osiemdziesiątych jednym

z pionierów w zakresie wprowadzenia przepisów odnoszących się do wykształcenia mediatorów. Wymogami podstawowymi są też praktyka, a także określone szkolenia. Wymagania dotyczące wykształcenia mediatorów są uzależnione od spraw, które będą prowadzić. Zróżnicowana jest też długość szkoleń. SPIDR (Towarzystwo Profesjonalistów w Rozwiązywaniu Sporów) w przyjętym 2 czerwca 1986 roku kompleksie reguł etycznych dla mediatorów zaleca, aby mieli oni stosowną wiedzę oraz doświadczenie. Od mediatorów wymaga się także obowiązkowych szkoleń¹⁶.

Na krajową listę mediatorów (*A National Panel of Neutral Experts*) Amerykańskiego Związku Arbitrażu mogą być wpisani ci, którzy odbyli szkolenie i posiadają przynajmniej ośmioletnie doświadczenie zawodowe¹⁷.

1.4. Doświadczenie w zakresie mediacji

Z kolei Komisja Brukselskiego Centrum Mediacji akceptuje osoby, które są wykwalifikowane, tj. mają doświadczenie jako specjaliści w zakresie konkretnych zagadnień¹⁸.

Przewodniczący Sądu Najwyższego Bawarii ma możliwość mianowania mediatorów. Muszą oni spełniać wymogi ustawy BaySchlG odnośnie neutralności oraz bezstronności, a także posiadają stosowne doświadczenie w prowadzeniu mediacji¹⁹.

1.5. Przestrzeganie zasad oraz standardów etycznych przez mediatorów

W Propozycji Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady odnośnie pewnych aspektów mediacji w sprawach cywilnych i handlowych z 9 czerwca 2005 r. zobowiązano państwa członkowskie do podjęcia konkretnych kroków zmierzających do polepszenia standardów etycznych w zakresie zachowań mediatorów i działalności organizacji oferujących usługi mediacyjne²⁰.

Brukselskie Centrum Mediacji ustanowiło zasady etyki dla mediatorów. Przestrzegać ich muszą wszyscy mediatorzy. Mediatorzy pracujący przy Brukselskim Centrum Mediacji są

aprobowani przez to Centrum. Według reguł etycznych mediatorem może być osoba posiadająca doświadczenie jako ekspert w danej dziedzinie lub w rozwiązywaniu sporów. Przechodzi na szkolenie, jak również odbywa praktykę²¹.

W Wielkiej Brytanii podstawy etyczne opierają się na: sprawiedliwości, bezstronności, integralności, zaufaniu, spokoju i perfekcji. Mediatorzy powinni informować strony o jakimkolwiek konflikcie interesów. Mediatorzy powinni odróżniać mediację od innych form interwencji takich jak porady czy wsparcie. Mediatorzy starają się zwiększyć niezależność stron i utrzymać bezstronność w kwestii wyniku mediacji. Mediatorzy powinni traktować każdą stronę uczciwie. Konieczne jest okazywanie zainteresowania wszystkim stronom sporu. Mediatorzy powinni uznawać własne ograniczenia, jeśli chodzi o kompetencje, wartości i doświadczenie. Wszyscy mediatorzy muszą znać i rozumieć etyczne wartości, zasady i standardy mediacji. Mediatorzy powinni być samokrytyczni. Niezbędna jest otwartość na opinie innych²². Dąży się do rozwoju i promocji uniwersalnego kodeksu etycznego i zharmonizowanych standardów szkoleniowych dla mediatorów²³.

W większości stanów USA mediatorzy zobowiązani są przestrzegać postanowień standardów etycznych. Zawierają one nie tylko ogólne wytyczne dla mediatorów, ale również omawiają przykłady sytuacji, w których mediator może się znaleźć. Amerykańscy adwokaci, a także Stowarzyszenie SPIDR, przyjęli 2 czerwca 1986 roku kompleks reguł etycznych dla mediatorów. Podstawowym zadaniem SPIDR była promocja mediacji. Reguły etyczne odniesiono również do wynagrodzenia. Celem regulacji etycznych dla mediatorów było jednak przede wszystkim zwiększenie świadomości obywateli w zakresie zasad etycznych. Kompleks reguł etycznych dla mediatorów SPIDR miał także podnieść poziom mediacji

niezależnie od tego, czy jest ona prowadzona przez mediatorów – prawników, czy też pozostałe osoby. W ostatnich latach takie stany USA jak Floryda, New Hampshire, Teksas oraz Indiana opracowały przepisy odnośnie etyki mediatorów. Prym odnośnie etycznych standardów wiedzy Floryda. Odnoszą się one do otrzymywania specjalnego certyfikatu, etycznych reguł, a także postępowania dyscyplinarnego. Etyczne zasady dotyczą takich sfer postępowania mediacyjnego jak: niezależność stron, sposoby dochodzenia do porozumienia, treść porozumienia, bezstronność mediatora, dotrzymanie tajemnicy, fachowa porada, zapłata, ceny procesu, szkolenia w zakresie mediacji, reklamy i nastawienia do innych mediatorów. Mediator, podobnie tak jak sędzia, podlega imunitetowi²⁴. Według Amerykańskiego Związku Arbitrażu jednym z głównych etycznych obowiązków mediatora jest pilnowanie, żeby osiągnięta ugoda spełniała oczekiwania obydwu stron (*fair and equitable*)²⁵.

2. Cechy mediatora w procesie mediacji

2.1. Bezstronność mediatora

Zgodnie z art. 3 ust. 2 Regulaminu Międzynarodowej Izby Handlowej z siedzibą w Paryżu, jedną z gwarancji bezstronności mediatora jest przedstawienie jego życiorysu. Trzeba także złożyć oświadczenie wyjawiające jakiegokolwiek okoliczności mogące podważyć bezstronność mediatora wobec stron. Jest ono także przedstawiane stronom²⁶.

W Austrii prawo zobowiązuje mediatora do bezstronnego zachowania oraz zwracania szczególnej uwagi na działanie w interesie stron bez traktowania w sposób uprzywilejowany którejś z nich (mediator musi być bezstronny). Jest więc konieczne – chociaż niewystarczające – żeby mediator – równy sędziemu – był "bezstronny" (vgl § 19 JN, § 72 StPO). Mediator nie może wyróżniać którejkolwiek z nich²⁷.

Także w prawie USA bezstronność jest jedną z najważniejszych cech w mediacji. Media-

tor powinien być obiektywny wobec stron mediacji, jak również samego sporu²⁸.

Według AAA z bezstronnością wiąże się reguła równouprawnienia stron mediacji. W związku z powyższym na mediatora powinna być mianowana osoba niepowiązana ze stronami sporu. Chodzi o uniknięcie wyróżnienia podczas mediacji którejs z stron²⁹.

2.2. Niezależność mediatora

Według UNCITRAL mediator powinien być niezależny od stron oraz obiektywny w stosunku do nich³⁰.

W art. 5 CAMCA znajduje się definicja niezależności oraz obiektywizmu mediatora. Zgodnie z nią nie może on posiadać żadnych finansowych lub osobistych interesów w istniejącym pomiędzy stronami sporze, a także nie może otrzymać jakiegokolwiek korzyści z ostatecznego wyniku mediacji lub efektów powstałych w skutek jej prowadzenia. Naruszenie tej normy jest powodem do zmiany mediatora³¹.

2.3. Unikanie konfliktu interesów

Zarówno według art. 2.1 Europejskiego Kodeksu Postępowania Mediatorów, jak również zgodnie z prawem Wielkiej Brytanii mediator zobowiązany jest poinformować strony o okolicznościach, które mogą wpłynąć na konflikt interesów³².

OBOWIĄZKI MEDIATORA

1. Odbywanie spotkań ze stronami

W Austrii mediator ma przeprowadzić mediację zgodnie z najlepszą wiedzą i swoim sumieniem, osobiście, bezpośrednio i wobec stron wszeczhronnie. Ma wskazywać stronom, jaką formę mediacji powinny wybrać³³.

W Kalifornii mediator próbuje w trakcie indywidualnych pojedynczych spotkań:

- 1) poznać strony oraz obrońców,
- 2) uwolnić się od wyrażania negatywnych emocji,
- 3) określić kto podejmie decyzję,
- 4) ustalić jak negocjują strony,

5) prowadzić strony do bezstronnej oceny ich postaw,

6) określić słabe punkty strony, na jakie sama nie zwróciła uwagi bądź specjalnie je pominęła.

Mediator może ze stronami przejść tyle indywidualnych spotkań, ile uważa za niezbędne. Zwoluje spotkania, w trakcie których wyjawia (za zgodą stron) dodatkowe niezbędne dla postępowania fakty, propozycje oraz wnioski, jakie pomogą we wzajemnym zrozumieniu się przeciwników³⁴.

2. Kontrolowanie przebiegu mediacji

Według UNCITRAL mediator nadzoruje mediację. Do jego zadań należy prowadzenie mediacji. Ma on za zadanie objaśnianie stronom sposobu kierowania mediacją. Umawia się ze stronami w celu omówienia ich oczekiwań³⁵.

We Francji mediator może wysłuchać i przyjąć zeznania osoby trzeciej. Na poziomie tej samej instancji nie może wprowadzać jakichś zarządzeń. Osoba fizyczna prowadząca mediację musi informować sędziego o jakichkolwiek pojawiających się trudnościach³⁶.

W Wielkiej Brytanii podczas mediacji mediatorzy powinni ułatwiać wymianę zdań pomiędzy stronami. Mediacja ma być uczciwa i bez osobistych uprzedzeń. Poza tym mediatorzy powinni pomagać stronom wyjaśnić, jakie są ich interesy. Zmierzają do budowania i porozumiewania się w sprawie wyników, które są wykonalne i mogą być przeanalizowane jako najlepsze³⁷.

Według AAA jako osoba nadzorująca mediację mediator uzgadnia ze stronami terminarz spotkań, jak również określa miejsce, w którym się one odbędą. Co więcej ma prawo wyjaśnić postanowienia regulaminu odnośnie swoich praw i obowiązków, a także zasad na podstawie których prowadzona jest mediacja³⁸. Mediator musi wspierać oraz kierować procesem, zmniejszać istniejące między stronami

napięcia³⁹. Zobowiązany jest prowadzić mediację tylko wtedy, gdy stwierdzi, że strony chcą dojść do porozumienia, które zadowoliliby obydwie strony⁴⁰. W Kalifornii mediator decyduje o szybkości przebiegu dyskusji i udziela niezbędnych wskazówek odnośnie jej prowadzenia. Zachęca do współpracy oraz odradza słowną agresję⁴¹.

3. Proponowanie stronom przeprowadzenia ekspertyzy

W Belgii w postępowaniach mediacyjnych uczestniczą często adwokaci i biegli świadkowie, jednakże nie jest to obowiązkowe.

Według AAA mediator może podczas mediacji oczekiwać od stron składania oświadczeń, a także wzywać świadków i specjalistów, by wyjaśnili kwestie wymagające wiedzy ekspertów⁴².

4. Zachowanie poufności informacji powziętych przy okazji mediacji

Zgodnie ze Standardami Mediacji i postępowania mediatora uchwalonymi przez Radę Unii Europejskiej 26 czerwca 2006 mediator dba o poufność mediacji. Mediacja, jej przebieg i rezultat są objęte tajemnicą. Mediator nie ujawnia informacji z mediacji, chyba że zostanie zobowiązany przez prawo. Mediator lub ośrodek mediacyjny przetrzymują dokumenty z mediacji zachowując zasadę poufności⁴³.

Projekt Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady dotyczący pewnych aspektów mediacji w sprawach cywilnych i handlowych SEC (2004) 1314 w art. 6 zabrania mediatorowi i innym uczestnikom mediacji zeznawania jako świadek w sądzie w kwestii: zaproszenia na mediację i zgody na mediację, możliwego porozumienia między stronami w trakcie mediacji, wypowiedzi stron w trakcie mediacji, zgody stron na zastrzeżenia w ugodzie wskazane przez mediatora, dokumentu sporządzonego na potrzeby mediacji. Projekt dyrektywy zawiera trzy odstępowstwa od wyżej wymienionej

zasady całkowitej poufności mediacji: gdy wyjawienie informacji lub dokumentu mediacji jest potrzebne do wyegzekwowania porozumienia mediacyjnego, przestrzegania ładu publicznego lub gdyby mediator oraz strony wyraziły zgodę na wyjawienie faktów z mediacji⁴⁴.

Zagadnienia poufności w stosunku do stron, sprawy niezależności stron oraz wyboru, a także kwestie wewnętrznej regulacji państw członkowskich. Poufność co do informacji, które mediator poznał podczas mediacji, może zostać zniesiona, gdy zachodzą przyczyny wywołane dobrem publicznym, zwłaszcza gdy w grę wchodzi ochrona dobra dzieci. W efekcie szeroko zakrojonej dyskusji powstał Europejski Kodeks Etyczny Mediatorów mający dobrowolny charakter⁴⁵.

Mediatorzy skupieni w Brukselskim Ośrodku Mediacji Handlowej utrzymują bezwzględnie tajemnicę w kwestii faktów poznanych w trakcie mediacji. Od mediatorów, którzy występowali w mniej niż pięciu procesach, wymaga się zachowania tajemnicy i poufności odnośnie rozmów z osobą, która była ich mentorem. Mediatorzy, z tego Ośrodka mają obowiązek pomocy innym osobom przygotowującym się do mediacji⁴⁶.

Rekomendacja (02) 10 Komitetu Ministrów państw członkowskich dotycząca mediacji w sprawach cywilnych przyjęta 18 września 2002 r. określa mediację jako poufną. Oznacza to niemożność powoływania się na informacje uzyskane w postępowaniach, o ile strony nie zwolnią mediatora z wymogu utrzymania w tajemnicy informacji powziętych w trakcie mediacji⁴⁷.

Według TAS mediator musi zachować w tajemnicy informacje dotyczące mediacji. Wyjątkiem od powyższej zasady jest zgoda stron lub przepis prawny⁴⁸.

Według Zielonej Księgi Komisji Europejskiej z dnia 19.04.2002 r. osoby trzecie muszą respektować zasadę poufności. Mediator nie powinien ujawniać informacji, które powi-

w trakcie rozmów z jedną stroną drugiej stronie. Mediator powinien odgrywać aktywną rolę w poszukiwaniu rozwiązania sporu. Powinien mieć możliwość wysłuchania jednej lub drugiej strony na osobności. Zalecenie Komisji z 4 kwietnia 2001 przewiduje, w rozdziale "Sprawiedliwość", aby każda strona miała możliwość prezentacji swojej opinii co do informacji lub dowodu przedstawionego przez drugą stronę. Artykuł 24 prawa datowany na 8 lutego 1995 przewiduje, że mediatorzy mają obowiązek tajemnicy w stosunku do osób trzecich niewłączonych w proces ADR⁴⁹.

W prawie austriackim mediatorzy nie mogą być wezwani na świadków w żadnym rozpatrywanym po mediacji postępowaniu sądowym. Mediatorzy mają obowiązek zachować tajemnicę. Jeżeli narusza ten obowiązek, grozi im postępowanie karne. Mediator jest zobowiązany do milczenia nad faktami, które mu w ramach mediacji powierzono lub w inny sposób były mu udostępniane. To ma znaczenie dla pomocników mediatora, jak również dla osób, które w ramach wykształcenia praktyki przy mediatorze działają pod jego kierownictwem. Już z powodów zabezpieczenia dowodów jest mediator zobowiązany, trzymać dokumentację z początku, zakończenia i rezultatu mediacji przynajmniej dziesięć lat po ukończeniu mediacji. Z obowiązkiem milczenia koresponduje również przewidziane prawo mediatora, do zeznania przed sądem. Podkreślane jest szczególne znaczenie obowiązku milczenia mediatora sądowego. Mediator jest zobowiązany do milczenia nad faktami, które mu wyjawiono przy rozmowie zmierzającej do ugody polubownej. Mediatorzy w żadnym razie nie mogą być wypytywani o prowadzone rozmowy w trakcie mediacji w postępowaniu cywilnym. Sądowi mediatorzy zobowiązani do milczenia i poufności w zakresie prawa cywilnego mogą być zwolnieni z obowiązku złożenia zeznań na temat okoliczności, o których dowiedzieli się w trakcie procesu⁵⁰.

We Francji według artykułu 24 prawa datowanego na 8 lutego 1995 mediatorzy mają obowiązek dochowania tajemnicy mediacji w stosunku do osób postronnych⁵¹.

W Holandii poufność nie jest zasadą i mediator może być zobligowany do zeznawania pod przysięgą o tym, co zdarzyło się podczas sesji mediacyjnej⁵².

W Wielkiej Brytanii przygotowując się do mediacji mediatorzy powinni dojść do porozumienia ze stronami w zakresie warunków i granic mediacji. Ustalenia powinny dotyczyć poufności i sposobu pracy⁵³. Klauzula poufności powinna zostać zawarta między stronami a mediatorem przed rozpoczęciem mediacji w ugodzie mediacyjnej. Wszystkie wyroki są poufne. W przypadku mediacji rodzinnych dotyczących dzieci, niemożliwe jest zapewnienie absolutnej gwarancji poufności. Jeśli mediacja zakończy się nakazem ugody sądowej, wykorzystuje się przepisy o poufności z postępowania rodzinnego. Osoby trzecie nie powinny być zmuszane do udzielania informacji odnośnie tego, co zdarzyło się w trakcie mediacji⁵⁴.

W USA "poufność" mediacji opiera się na kilku kwestiach. Przede wszystkim "mediator, nie mając wystarczającej władzy, pomaga stronom osiągać ugodę przez określanie punktów spornych, bada podstawę ugody i wykrywa leżący u podstaw powód sporu". Poufność procesu mediacji powoduje, że strony chętnie omawiają problemy i działania, szczególnie w ramach zaufanej sesji (lub "caucusa") z mediatorem. Poufny, a więc bardziej "swobodny przepływ informacji" powoduje, że strony nie będą zaniepokojone oceną ich zachowania⁵⁵.

Według AAA mediator otrzymawszy wiadomości od obydwu stron ma na nie olbrzymi wpływ. Wszystkie wiadomości są tajne, a mediator zobowiązany jest do zachowania tajemnicy zawodowej. Ma obowiązek nie ujawniać drugiej stronie bądź osobom trzecim wiadomości przekazanych mu w tajemnicy, podczas mediacji oraz po jej zakończeniu⁵⁶. Strony za-

wierają umowę o mediację oraz w ugodzie klauzulę poufności. Ma ona na celu ochronę ich przed ujemnymi skutkami zbytnej otwartości podczas mediacji. Wiąże ona zarówno strony, jak również mediatora i inne osoby, które biorą udział w procesie⁵⁷.

W Kalifornii mediator zobowiązany jest do dotrzymywania tajemnicy. To samo dotyczy ewentualnych pomocników mediatora oraz osób, które pomagały mu w związku z mediacją⁵⁸.

Na Florydzie mediator jest zobowiązany do utrzymania tajemnicy w czasie mediacji oraz informacji mogących ujawnić strony mediacji. Musi także zniszczyć dane z mediacji, jeśli używa ich jako materiałów do badań, szkoleń lub celów statystycznych. Mediator podaje stronom informacje, na których wyjawienie pozwala mu doświadczenie oraz kwalifikacje. Mediator odpowiada także za właściwe podejście stron do mediacji i zapewnienie poufności⁵⁹.

5. Zachowanie niejawnosci mediacji

Według AAA wiadomości przekazane mediatorowi w tajemnicy, podczas mediacji oraz po jej zakończeniu może on zastosować jedynie w następujących przypadkach:⁶⁰

- 1) podczas prowadzenia rozmów dotyczących kwestii uprzednio nieporuszanych, lub niewłaściwie określonych,
- 2) zasugerowania bardziej wyrazistego oraz adekwatnego sformułowania,
- 3) uświadomienia stronom faktów (bez ostrzeżenia problemu),
- 4) uzmysłowienia klientom, które kwestie w danej sprawie są istotne, a które nie,
- 5) znalezienia najlepszego sposobu pomocy obydwu stronom.

6. Pomoc w osiągnięciu porozumienia

Propozycja Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady odnośnie pewnych aspektów mediacji w sprawach cywilnych i handlowych

w art. 2 określa "mediację" jako jakiegokolwiek proces nazwany, gdzie dwie lub więcej strony sporu są wspomagane przez osoby trzecie w celu dojścia do porozumienia, niezależnie od tego czy proces jest zapoczątkowany przez te strony, przez sąd czy państwo członkowskie⁶¹.

Propozycja Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady odnośnie pewnych aspektów mediacji w sprawach cywilnych i handlowych definiuje "klasyczną" mediację jako proces wymagający udziału neutralnej osoby, niezależnej od stron, która pomaga im osiągnąć akceptowalne dla nich porozumienie⁶².

7. Ułatwienie uczestnikom znalezienia rozwiązania i składanie propozycji rozwiązania

Według Zielonej Księgi Komisji Europejskiej z dnia 19.04.2002 r. mediatorzy proponują rozwiązania. W prawie ochrony konsumenta, osoby trzecie mogą być poproszone o propozycję rozwiązania sporu w formie wiążącej decyzji⁶³.

Według TAS mediator powinien prowadzić mediację tak, by strony miały wiele czasu na szczegółowe prześledzenie zagadnień związanych ze sporem oraz na szukanie jego rozwiązania. Zgodnie z art. 9 zdanie 1 Regulaminu zadaniem osoby trzeciej jest zmierzanie do rozwiązania sporu tak jak uzna to za stosowne⁶⁴.

W USA mediatorzy próbują rozwiązać spór między stronami używając perswazji lub usuwając rozbieżności⁶⁵.

W Kalifornii mediator proponuje swoje rozwiązania. Ta metoda nazywana jest "shuttle diplomacy"⁶⁶.

8. Sporządzenie i podpisanie protokołu zakończenia postępowania

Jeśli chodzi o kwestię sporządzenia i podpisania protokołu zakończenia postępowania to we Francji sędzia może na wniosek lub z inicjatywy mediatora zakończyć mediację. Po zakoń-

czeniu misji mediator pisemnie informuje sędziego o tym, gdzie stronom nie udało się znaleźć porozumienia. Sędzia ustala wynagrodzenia i jak się rozkładają koszty. Wszystkie stwierdzenia oraz deklaracje, które mediator zbiera w trakcie mediacji nie mogą być przekazane osobie trzeciej, nie mogą się stać podstawą sporu w innej sprawie, instancji⁶⁷.

Z kolei w Holandii projekt ugody sporządza zarejestrowany mediator, pełnomocnik, notariusz, sędzia lub inny urzędnik określony przez krajowe władze⁶⁸.

W USA mediatorzy proponują różne rozwiązania i pytają o opinię o nich. Upewniają się, że strony mają czas, by przeczytać sporządzony projekt ugody. Jeśli strony zaakceptują proponowane porozumienie mediatorzy przekonują się, czy każda ze stron je podpisała i robią z niego kopię⁶⁹.

W stanie Floryda, żeby porozumienie było wiążące strony muszą zgodzić się na jego treść⁷⁰.

9. Postępowanie mediatora w razie wygaśnięcia procedury lub nieosiągnięcia ugody

Zgodnie z Propozycją Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady odnośnie pewnych aspektów mediacji w sprawach cywilnych i handlowych tam, gdzie mediacja skończyła się niepowodzeniem, czas na rozpoczęcie mediacji biegnie na nowo od momentu, gdy jedna strona, obie strony lub sam mediator oświadcza, że wcześniejsza mediacja skończyła się. Takie oświadczenie spowoduje, że można mediację rozpocząć na nowo⁷¹.

W Belgii, w przypadku jeśli uzyskanie pożądaných rezultatów w drodze mediacji okaże się niemożliwe, zawsze istnieje możliwość skierowania sprawy do arbitrażu lub sądów. Jeśli jedna ze stron nie dopełni ugody, strona pokrzywdzona nie może jej wykonać. Musi najpierw rozpocząć postępowanie arbitrażowe lub sądowe.

We Francji po zakończeniu misji mediator pisemnie informuje sędziego o tym, w czym stronom nie udało się dojść do porozumienia⁷².

Zgodnie z opinią Międzynarodowej Izby Handlowej prowadzący może zakończyć postępowanie informując strony, że osiągnął zamierzony cel lub uważa za bezcelowe kontynuowanie dalszego postępowania⁷³. Musi to być zgłoszone na piśmie⁷⁴.

10. Odpowiedzialność mediatora za mediację

W opinii COMBAR'u, nie ma obowiązku zaadoptowania "specjalnych zasad" odnośnie odpowiedzialności osób trzecich⁷⁵.

W Austrii mediatorzy ponoszą odpowiedzialność w przypadku niezachowania poufności⁷⁶.

W Holandii Europejski Etyczny Kodeks mediatorów przewiduje dla niezadowolonego klienta instytucję Sądu Dyscyplinarnego egzekwującego odpowiedzialność mediatora⁷⁷.

UPRAWNIENIA MEDIATORA

1. Składanie oświadczeń

W stanie Kalifornia specjalnym przypadkiem są procedury sądowe odbywające się po nieudanym procesie. W ich trakcie mediator musi złożyć sędziemu sprawozdanie ze swojej działalności. Również obydwie strony pisemnie zgadzają się na przedstawienie w nim wszystkich lub części informacji z procesu⁷⁸.

2. Wpływanie na proces decyzyjny uczestników

W USA mediator jest obdarzony z mocy prawa tak zwaną siłą decyzyjną⁷⁹.

Mediatorzy wykorzystują przy tym swoją wiedzę, zdobyte doświadczenie, autorytet, zaufanie, jakim darzą ich strony, a także różne techniki mediacyjne. Chcą przede wszystkim pogodzić zwaśnione strony, pomóc im określić ich interesy i potrzeby. Mediatorzy ułatwiają

dojście do wspólnego porozumienia, tak żeby strony miały odczucie sprawiedliwości oraz zażośćuczynienia⁸⁰.

3. Sugerowanie różnych możliwości rozwiązań

Dyrektywa Unii Europejskiej nie pozwala mediatorom na składanie zeznań w sprawach sądowych, wyrażania myśli lub propozycji przez strony w trakcie mediacji, jeśli chodzi o możliwości rozwiązania sporu⁸¹.

Zgodnie z Regulaminem Brukselskiego Ośrodka Mediacji Handlowej mediator zwołuje strony, spotyka się z nimi i rozmawia na osobności, jeśli uważa to za stosowne. Próbuje stworzyć taką atmosferę, żeby strony mogły sformułować propozycje prowadzące do ugody. Również mediator może składać propozycje polubownego załatwienia sprawy⁸².

CIAS twierdzi, że mediator może określić okoliczności będące podstawą sporu, ułatwić dyskusję, jak również zasugerować rozwiązanie sporu⁸³.

4. Stworzenie stronom warunków do zawarcia ugody

Według art. 131-11 n. c. p. c. mediator ma po zakończeniu mediacji poinformować na piśmie sędziego czy strony osiągnęły ugodę w kwestii porozumienia⁸⁴.

W Holandii porozumienie mediacyjne nie jest wiążące. Według art. 7: 900 niderlandzkiego kodeksu cywilnego jest ono umową. Strony mogą potwierdzić porozumienie aktem notarialnym. Porozumienie osiągnięte mediacją jest wynikiem przekazania sprawy do mediacji przez sąd, może ono zostać potwierdzone wyrokiem sądu.

W USA mediacja pozwala mediatorowi na tak dużą swobodę, jak tylko jest to możliwe, żeby doprowadzić strony do porozumienia. Po zakończonym procesie mediator przedstawia dowody na to czy strony osiągnęły porozumienie odnośnie warunków ugody⁸⁵.

W Kalifornii zadaniem mediatora jest namówienie stron do omówienia swoich słabych stron, zajęcia przez nie stanowiska oraz przeanalizowania pierwotnych założeń tak, żeby dojść do wspólnego porozumienia⁸⁶.

5. Wynagrodzenie mediatora

W Austrii koszty mediacji są z zasady dzielone między strony. Strony sporu uzgadniają podział kosztów w trakcie postępowania. W zasadzie nie ma dofinansowania do kosztów udzielenia pomocy prawnej. W sporach rodzinnych dofinansowanie może być przyznane przez federalnego ministra zdrowia, rodziny i młodzieży, w zależności od dochodów rodziny⁸⁷.

W Belgii mediatorzy otrzymują ryczałtowe wynagrodzenia według stawek CEPINA. W Brukselskim Centrum Mediacji w Biznesie za swoje usługi mediator otrzymuje wynagrodzenie według stawek godzinowych. W Antwerpskiej Izbie Mediacji i Arbitrażu mediatorom przysługuje wynagrodzenie oraz zwrot wydatków.

We Francji sędzia ustala wynagrodzenia i jak się rozkładają koszty. Zapłata wynagrodzenia mediatora należy do stron. Dokonują one tymczasowej płatności na początku procedury⁸⁸.

W Holandii strony ponoszą koszty mediacji. Wyjątkiem jest dopłata do kosztów mediacji dla osób niemających wystarczających środków, tzw. "pomoc prawna".

Katarzyna Skowrońska: absolwentka Wydziału Dziennikarstwa i Nauk Politycznych, kierunku Stosunki Międzynarodowe oraz Wydziału Prawa i Administracji na Uniwersytecie Warszawskim. Na Wydziale Prawa i Administracji obroniła pracę magisterską na temat "Statusu mediatora w prawie polskim, europejskim i amerykańskim". Obecnie jest doktorantką z wolnej stopy na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego. Pracuje w Ministerstwie Finansów.

- 1 S. Pieckowski, Chadbourne & Parke, Polskie Stowarzyszenie Sądownictwa Polubownego (Centrum Mediacji Gospodarczej), *Perspektywy Rozwoju Mediacji Cywilnej w Polsce – zmiany w K. P. C., dotyczące mediacji w sprawach cywilnych (konspekt referatu na międzynarodowej konferencji NT: Mediacja – nowa metoda rozwiązywania sporów w sprawach cywilnych – UW, 7.10.2005 r.)*, niepublikowane.
- 2 *Entwurf Bundesgesetz über gerichtsnahe Mediation sowie über Änderungen des Ehegesetzes, des Außerstreitgesetzes, der Zivilprozessordnung, der Strafprozessordnung, des Gerichtsgebührengesetzes und des Kindschaftsrecht-Änderungsgesetzes 2001* (niepublikowane).
- 3 B. Skulimowska, Materiały z zagranicy, Instytut Pracy i Spraw Socjalnych, *Procedury pojednawstwa i rozjemstwa w zatargach zbiorowych (studium porównawcze)*, Warszawa 1982, z 2, s. 159-161.
- 4 E. Gmurzyńska, Mediacja w sprawach cywilnych w amerykańskim systemie prawnym. Zastosowanie w Europie i w Polsce, Firma Prawnicza, Wydawnictwo C. H. Beck, Warszawa 2007., s. 75-93.
- 5 *Entwurf Bundesgesetz...*, *op. cit.*
- 6 B. Skulimowska, *op. cit.*, s. 159-161.
- 7 Code de procédure civile Version consolidée au 11 septembre 2008, Titre VI bis: La médiation. (Articles 131- 1 a 131-15); <http://www.legifrance.gouv.fr/>.
- 8 A. Wach, *Alternatywne formy rozwiązywania sporów sportowych*, WPiA, UW, seria monografie, prace zbiorowe, Liber Warszawa 2005.
- 9 *Response to EU Green Paper on ADR by France* (niepublikowane).
- 10 B. Skulimowska, *op. cit.*, s. 159-161.
- 11 E. Gmurzyńska, *op. cit.*, s. 311-330.

- 12 A Guide to Mediation and Arbitration for Business People, AAA 1990, s. 2.
- 13 *Entwurf Bundesgesetz...*, *op. cit.*
- 14 E. Gmurzyńska, *Mediacja w sprawach...*, *op. cit.*, s. 298-311.
- 15 E. Gmurzyńska, Centrum Prawa Amerykańskiego WPiA UW, *Mediacje administrowane przez Sądy w Stanach Zjednoczonych*, konferencja nt.: *Mediacja – nowa metoda rozwiązywania sporów w sprawach cywilnych – UW*, 7.10.2005 r. (niepublikowane).
- 16 E. Gmurzyńska, *Mediacja w sprawach...*, *op. cit.*, s. 75-93.
- 17 A Guide..., *op. cit.*, s. 2.
- 18 Brussels Business Mediation Center Mediation Rules <http://72.187.72.128/?9b929367c0b58e47d14c775ed>
- 19 E. Gmurzyńska, *Mediacja w sprawach...*, *op. cit.*, s. 311-330.
- 20 S. Pieckowski, How the New Polish Civil Mediation Law Compares with the Proposed EU Directive on Mediation, "Dispute Resolution Journal", 2006, s. 66-72.
- 21 J. Dzierzgowska, *Mediacje jako sposób rozwiązywania sporów gospodarczych*, *Temidium* 2000, nr 3 (15), s. 13-15.
- 22 Mediation UK Standards for Mediators (niepublikowane).
- 23 Response to EU Green Paper on ADR by England & Wales and Scotland (niepublikowane).
- 24 E. Gmurzyńska, *Mediacja w sprawach...*, *op. cit.*, s. 75-93.
- 25 Art. 14-17 WIPO Mediation Rules, również art. 11 AAA Commercial Mediation Rules.
- 26 R. Morek, Dodatek do MP 20/2006.
- 27 *Entwurf Bundesgesetz...*, *op. cit.*
- 28 E. Gmurzyńska, *Mediacja w sprawach...*, *op. cit.*, s. 75-93.
- 29 A Guide..., *op. cit.*, s. 4.
- 30 A. Bergiel, opracowanie, *Seminarium – Mediacje i negocjacje prawnicze*, EP 2006 nr 1, s. 13-18.
- 31 A Guide..., *op. cit.*, s. 4.
- 32 *Mediation UK*, Standards for Mediators (niepublikowane).
- 33 *Entwurf Bundesgesetz...*, *op. cit.*
- 34 H. Warren Knight, Coleman F. Fannin, R. Chernick, S. W. Haldeman, *California Practice Guide Alternative Dispute Resolution*, San Francisco 1992, *California Practice Guide Alternative Dispute Resolution*, San Francisco 1992 www.web2.westlaw.com/shared.
- 35 Zob. art. 7 i 9 UNCITRAL Conciliation Rules.
- 36 Code de procédure civile Version consolidée au 11 septembre 2008, Titre VI bis: La médiation. (Articles 131-1 a 131-15); <http://www.legifrance.gouv.fr/>
- 37 *Mediation UK...*, *op. cit.*
- 38 Zob. art. 16 AAA Commercial Mediation Rules, tak samo art. 17 CAMCA Mediation Rules.
- 39 American Arbitration Association, Commercial Dispute Resolution Procedures, Mediation – Rule M-10.
- 40 A Guide..., *op. cit.*, s. 4.
- 41 H. Warren Knight, Coleman F. Fannin, R. Chernick, S. W. Haldeman, *op. cit.*
- 42 A Guide..., *op. cit.*, s. 4.
- 43 Dz. U. UE. L. 08.136.3.
- 44 S. Pieckowski, *Mediacja w sprawach cywilnych*, Difin, Warszawa 2006, s. 33-38.
- 45 E. Gmurzyńska, *Mediacja w sprawach...*, *op. cit.*, s. 277-288.
- 46 Brussels Business Mediation Center Mediation Rules <http://72.187.72.128/?9b929367c0b58e47d14c775ed>
- 47 E. Gmurzyńska, *Mediacja w sprawach...*, *op. cit.*, s. 266-270.
- 48 A. Wach, *Alternatywne formy rozwiązywania sporów sportowych*, WPiA, UW, seria monografie, prace zbiorowe, Liber Warszawa 2005, s. 254-256.
- 49 E. Gmurzyńska, *Mediacja w sprawach...*, *op. cit.*, s. 298-311.
- 50 *Entwurf Bundesgesetz...*, *op. cit.*

- 51 2004/0251 (COD) Proposal for a Directive of the European Parliament and of the Council on certain aspects of mediation In civil and commercial matters, (niepublikowane).
- 52 *Response to EU Green Paper on ADR by Netherlands* (niepublikowane).
- 53 *Mediation UK...*, *op. cit.*
- 54 *Response to EU Green Paper on ADR by England & Wales and Scotland* (niepublikowane).
- 55 *Mediation and the Law of Contract: National Report for the United States Prepared for the Congress of the International Association of Procedural Law*, Paris-Dijon September 2004 by Alan Scott Rau Robert F. Windfohr & Anne Burnett Windfohr Professor of Law The University of Texas at Austin School of Law and Kimberlee K. Kovach Lecturer, University at Austin School of Law (niepublikowane)..
- 56 *A Guide...*, *op. cit.*, s. 4.
- 57 Art. 14-17 WIPO Mediation Rules, również art. 11 AAA Commercial Mediation Rules.
- 58 *California Evidence Code* – section 1119.
- 59 *Prawo stanu Floryda dotyczące certyfikowanych mediatorów oraz mediatorów wyznaczanych przez sąd*, Część II. Standardy etyki zawodowej (niepublikowane).
- 60 *A Guide...*, *op. cit.*, s. 4.
- 61 2004/0251 (COD) Proposal for a Directive of the European Parliament and of the Council on certain aspects of mediation In civil and commercial matters, (niepublikowane).
- 62 S. Pieckowski, *How the New Polish Civil Mediation Law Compares with the Proposed EU Directive on Mediation*, "Dispute Resolution Journal", 2006, s. 66-72.
- 63 M. Bobrowicz, *Mediacje gospodarcze – jak mediuować i przekonywać*, Wydawnictwo C. H. Beck Warszawa 2004, s. 103-136.
- 64 T. Ereciński, J. Gudowski, M. Jędrzejewska, K. P. C. Komentarz, część pierwsza, postępowanie rozpoznawcze część druga, postępowanie zabezpieczające, Warszawa 2006.
- 65 R. Tokarczyk, *Prawo Amerykańskie*, Warszawa 2007, s. 368.
- 66 H. Warren Knight, Coleman F. Fannin, R. Chernick, S. W. Haldeman, *op. cit.*
- 67 Code de procédure civile Version consolidée au 11 septembre 2008, Titre VI bis: La médiation. (Articles 131-1 a 131-15); <http://www.legifrance.gouv.fr/>
- 68 *Response to EU Green Paper on ADR by Netherlands* (niepublikowane).
- 69 D. Peters, *An introduction to mediation theory and skills* (niepublikowane).
- 70 E. Gmurzyńska, *Mediacja w sprawach...*, *op. cit.*, s. 75-93.
- 71 2004/0251 (COD)..., *op. cit.*
- 72 Code de procédure civile Version consolidée au 11 septembre 2008, Titre VI bis: La médiation. (Articles 131-1 a 131-15); <http://www.legifrance.gouv.fr/>.
- 73 R. Morek, *ADR – Alternatywne metody rozwi_zywania sporów w sprawach gospodarczych*, Wydawnictwo C. H. Beck, Warszawa 2004, s. 117-120.
- 74 *ADR Rules In force as from 1 July 2001*, International Chamber of Commerce, The world business organization, Dispute Resolution Services (niepublikowane).
- 75 *Response of COMBAR to the EC Commission Green Paper on Alternative Dispute Resolution In Civil and Commercial Law (COM (2002) 196 final)* by Michael Brindle QC, Fountain Court Chambers, Temple, London and Michael Patchett-Joyce, Monckton Chambers, Gray's Inn, London (niepublikowane).
- 76 *Response to EU Green Paper on ADR by Austria* (niepublikowane).
- 77 *Response to EU Green Paper on ADR by Netherlands* (niepublikowane).
- 78 *California Evidence Code* – section 1119.
- 79 *Mediation and the Law...*, *op. cit.*
- 80 E. Gmurzyńska, *Uwagi na temat niektórych aspektów mediacji na przykładzie mediacji w Stanach Zjednoczonych*, Konferencja Mediacja w sprawach gospodarczych, Warszawa, 27 maja 2003 r., Materiały Konferencyjne, Instytut Spraw Publicznych, The Institute of Public Affairs (niepublikowane).

- 81 S. Pieckowski, *How the New...*, *op. cit.*, s. 66-72.
- 82 Brussels Business Mediation Center Mediation Rules <http://72.187.72.128/?9b929367c0b58e47d14c775ed>
- 83 A. Wach, *op. cit.*, s. 258-262.
- 84 A. Wach, *op. cit.*
- 85 *Mediation and the Law...*, *op. cit.*
- 86 H. Warren Knight, Coleman F. Fannin, R. Chernick, S. W. Haldeman,, *op. cit.*, chapter 3, point E.
- 87 *Entwurf Bundesgesetz...*, *op. cit.*
- 88 Code de procédure civile Version consolidée au 11 septembre 2008, Titre VI bis: La médiation. (Articles 131-1 a 131-15); <http://www.legifrance.gouv.fr/>.

*Szanowni Czytelnicy,
Zapraszamy do zapoznania się z jedną z najciekawszych prac dyplomowych studiów podyplomowych z zakresu mediacji na KUL w Lublinie rocznik 2010/2011*

KATOLICKI UNIWERSYTET LUBELSKI JANA PAWŁA II
WYDZIAŁ NAUK SPOŁECZNYCH
STUDIA PODYPLOMOWE W ZAKRESIE MEDIACJI SĄDOWEJ I POZASĄDOWEJ
2009/2011

Praca dyplomowa

Scenariusz mediacji

Autoryzy: **Paulina Gniewek, Monika Kozak, Sylwia Kulbat, Jolanta Stupska,
Anna Marzec – Tarasińska, Dawid Tarczyński**

I. Wstęp

1. Przedmiot symulacji

Przedmiotem symulacji jest mediacja prywatna zgłoszona przez Jolantę Nowak, matkę Moniki, uczennicy II klasy gimnazjum. Monika została oskarżona przez Paulinę Kowalską, koleżankę z klasy, o pobicie i złamanie ręki. Zdarzenie miało miejsce wieczorem w parku po dyskotecę szkolnej dnia 14 stycznia 2011 r. Po tym incydencie matka Pauliny, Anna Kowalska, żąda od matki Moniki zadośćuczynienia i rekompensaty za poniesione straty w wysokości 3 tysięcy złotych. Jolanta Nowak nie wierzy oskarżeniu kierowanym pod adresem córki, a jakiegokolwiek żądania finansowe uważa za niedorzeczne. Chcąc rozwiązać sprawę polubownie zgłosiła się do Centrum Mediacji i Negocjacji.

II. Prezentacja postaci i ich stanowisk

1. Jolanta Nowak – opis rodziny

Rodzina w fazie dorastających dzieci, 4 – osobowa pełna. Matka i ojciec w wieku 39 lat – rówieśnicy. Poznali się na studiach farmaceutycznych, obecnie od 3 lat prowadzą aptekę. Na ostatnim roku studiów Jolanta urodziła Monikę. Drugie dziecko urodziło się po 8 latach małżeństwa. Syn Staś ma obecnie 6 lat – uczęszcza do grupy "zerowej" w przedszkolu.

Rodzina tradycyjna. W rodzinie występuje prawidłowa, otwarta komunikacja pomiędzy małżonkami. Ojciec wszelkie kwestie ważne zawodowo konsultuje z żoną. Sprawy wychowania zostawia żonie, gdyż ma do niej zaufanie i widzi, jaki ma dobry kontakt z dziećmi. Ingeruje tylko w trudnych przypadkach pełniąc rolę "mentora", wchodzi wówczas w rolę dorosłego strukturalizującego. Matka jest bardziej wspierająca. Wierzy w możliwości swoich dzieci, ufa im.

Odkąd małżonkowie prowadzą własną aptekę wyraźnie poprawiła się sytuacja finansowa. Rodzina mieszka w ładnym domku jednorodzinny z dużym ogrodem. Poprawa sytuacji finansowej nie przyczyniła się do tzw. "marnotrawienia pieniędzy na zbytki". Rodzice uczą dzieci szacunku do pracy i pieniędzy. Rodzice Moniki przyjaźnią się z osobami o podobnym statusie materialnym.

Nowakowie dbają o wykształcenie dzieci, kładą nacisk na naukę. Wolny czas wypełniają dzieciom zajęciami rozwijającymi ich zainteresowania. Z Moniką nie mają żadnych problemów wychowawczych oraz związanych z nauką. Uczy się szybko i chętnie. Będąc w dobrych relacjach z wychowawczynią Moniki, matka rzadko chodzi do szkoły na wywiadówki. Wszelkie informacje uzyskuje drogą telefoniczną. Rodzice są dumni z córki. Monika pomaga w domu, poświęca młodszemu bratu dużo czasu zwłaszcza w lekcjach.

A Opis zdarzenia według Jolanty Nowak, matki Moniki

"Niechętnie puściliśmy córkę na dyskotekę, po której doszło do incydentu. Zawsze chcieliśmy mieć wpływ na wybór przyjaciół córki i każdą nową osobę, którą była zainteresowana Monika zapraszaliśmy do domu, by ją poznać. Nie mieliśmy nigdy większych zastrzeżeń do wyboru córki. Przyjaciele Moniki to młodzież o podobnych zainteresowaniach i dobrych wynikach w szkole. Dlatego pomysł z dyskoteką nie za bardzo nam się podobał. Jednak pod wpływem prośb córki, której zależało na tej zabawie, pozwoliliśmy jej pójść. Wiedziałam, iż powodem był chłopak, któremu Monika pomagała w lekcjach.

Po powrocie z dyskoteki córka była zdenerwowana jednak nie chciała ze mną rozmawiać. Ja z kolei nie naciskałam wiedząc, że córka wcześniej czy później nie wytrzyma i opowie, co się wydarzyło.

Monika opowiedziała mi o incydencie popchnięcia Pauliny, na dzień przed wizytą matki Pauliny w aptece. Córka powiedziała mi, iż Paulina oskarża ją o pobicie. Mama Pauliny pojawiła się w aptece z roszczeniami finansowymi dotyczącymi rzekomego pobicia i złamania ręki. Zachowywała się skandalicznie. Na szczęście męża nie było, wyjechał w interesach. Krzyczała, nie chciała rozmawiać spokojnie, nie przyjęła zaproszenia na zaplecze, byśmy mogły spokojnie porozmawiać. Zrobiła pokazówkę przy klientach, myślałam, że się spalę ze wstydu. Skupiała się na krzywdzie córki, nie przyjmowała żadnych argumentów, żądała pieniędzy. Dała mi czas na dokonanie zapłaty 3 tys. zł w ciągu 7 dni, inaczej zgłosi sprawę na policję. Machała mi przed nosem jakąś obdukcją lekarską.

Bardzo się zdenerwowałam. Po przyjeździe do domu porozmawiałam z córką ponownie o tym incydencie po dyskotekę. Monika opowiedziała mi o nastrojach w szkole związanych z dyskryminowaniem jej, o wyzwiskach i chamskim zachowaniu Pauliny. Córka przyznała, iż nie ma ochoty chodzić do szkoły. Natychmiast skontaktowałam się telefonicznie z wychowawczynią Moniki i próbowałam uzyskać informacje na temat obecnego funkcjonowania córki w klasie po zasłyszonym incydencie. Nic konkretnego się nie dowiedziałam. Pani Katarzyna zobowiązała się, że poobserwuje zachowanie córki i Pauliny. Powiedziała również, że Paulina ma złamaną rękę. Nie wie jednak zbyt dużo na ten temat.

Nie mam dobrego zdania o Paulinie. Znam ją z opowiadań córki oraz widzenia. Uważam ją za osobę, która swoim ubiorem i krzykliwym zachowaniem zwraca na siebie uwagę. Która lubi być w centrum zainteresowania. Nie wiem, aby moja córka pobiła Paulinę i złamała jej rękę. Paulina jest według mnie silniejsza fizycznie i mogłaby spokojnie przywalić mojej córce, nie na odwrót. Sądzę, że matka Pauliny chce "wyrwać" kasę. Znalazła sobie sposób na dobry zarobek.

Mam żal do córki, że wcześniej nie powiedziała mi dokładnie, co się wydarzyło i że zostałam zaskoczona niemiłą wizytą matki Pauliny. Nie chcę na razie informować męża o tym incydencie, gdyż zdaję sobie sprawę, w jaki sposób będzie rozmawiał z córką, co czasami mnie denerwuje. Jego wszechwiedza i mentorstwo czasami mnie denerwują, na tym tle dochodzi między nami do sprzeczek. Z dziećmi trzeba rozmawiać i dawać im szansę na samodzielne doświadczenie świata. Wtedy więcej się uczą.

Wracając do sytuacji, postanowiłam poradzić się przyjaciółki, która polecała mi mediację. Przyjaciółka sama korzystała z pomocy mediatorów przy okazji sporu sąsiedzkiego. Nie zwlekając poszłam do ośrodka medacyjnego celem uzyskania informacji, na czym polega mediacja i czy są w stanie mi pomóc.

Nie podoba mi się sytuacja Moniki w klasie po bezpodstawnych według mnie oskarżeniach Pauliny. Zależy mi przede wszystkim na konfrontacji córki z koleżanką i wyjaśnieniu całego zdarzenia w mojej obecności i obecności matki Pauliny. Wierzę, że dziewczyny po wyjaśnieniu sprawy dogadają się, a matka Pauliny odstąpi od roszczeń finansowych. Zależy mi na dyskrecji i polubownym załatwieniu sprawy. Gdyby sprawa została zgłoszona na policję mąż miałby do mnie pretensję, że mu nie powiedziałam. Ja nie wierzę w winę córki, uważam, że Paulina kłamie. Na mediacji może wszystko się wyjaśnić. Mam taką nadzieję".

2. Monika Nowak

Ma 14 lat, uczennica II klasy gimnazjum, córka Jolanty Nowak, ma rodzeństwo – młodszego brata Staś – 6 lat.

W domu Moniki panują zasady. Ma one swoje obowiązki. Pomaga rodzicom w codziennych zajęciach domowych, często zajmuje się bratem i pomaga mu w zadaniach domowych. Każdy utrzymuje porządek w domu. Od małego dzieci uczone były pracowitości i poszano-

wania dla innych osób. Ze względu na to, że obydwójce rodziców pracuje zawodowo, jedynie sobota i niedziela jest przeznaczona dla rodziny, gdyż właśnie wtedy wszyscy razem siadają do stołu i spędzają wspólnie czas.

Najlepszy kontakt Monika ma z mamą. Często opowiada jej o szkole, nauczycielach i koleżankach i kolegach, lecz bardziej w kontekście ocen. W szkole jest bardzo dobrą uczennicą, więc rodzice przestali już nawet chodzić na wszystkie wywiadówki, zwłaszcza, że nie mają z nią żadnych problemów wychowawczych. Na naukę Monika nie poświęca zbyt wiele czasu, gdyż wystarczą jej informacje przekazywane na lekcji i jedynie powtórka w domu. Jeśli jednak jakiś temat zaciekawi ją, często potrafi zabłądnąć na lekcji. Jest osobą lubianą i docenianą również przez nauczycieli. Lubi dzielić się swoją wiedzą z innymi, dlatego też, gdy ktoś ją poprosi o pomoc w nauce, nie odmawia. Problemem nie jest też odpisanie od niej zadania domowego, przez co wielu chłopaków, nawet z innych klas często kręci się koło niej.

W klasie jednak, jak to zwykle bywa, są podziały na lepszych i gorszych uczniów. Ponieważ Monika jest uczennicą wzorową należy do tzw. "elity klasowej", co jest niekiedy przedmiotem docinków ze strony zazdrosnych koleżanek. Również jej sposób ubierania jest niekiedy tematem żartów. A Monika ma po prostu swój własny styl. Hasło przewodnie: "skromnie, ale modnie". Nie lubi wyzywających strojów, które ostatnio stały się nową modą w szkole. To nie jej styl!

Oprócz tego, że jest miłą i sympatyczną, ma także "ładną buzię". Nie dziwi więc jej fakt, że najpopularniejszy chłopak w szkole się nią zainteresował. Często spotykają się na przerwach w szkole, co więcej, Monika pomaga mu także w lekcjach, gdyż uczy się przeciętnie.

Odkąd Monika zaczęła spędzać coraz więcej czasu z Wojtkiem, coraz bardziej zaczęła dokucać jej Paulina. Kieruje pod jej adresem idiotyczne hasła, choć Monika nic jej nie zrobiła.

A to przecież nie jej wina, że interesuje się nią taki fajny chłopak, jak Wojtek. Ogólnie Monika ma do Pauliny stosunek obojętny, choć nie da się jej nie zauważyć, zwłaszcza, że Paulina cały czas stara się być "gwiazdą klasową" i często przeszkadza nauczycielom na lekcjach głupimi odzywkami, myśląc, że tym sposobem zwróci na siebie uwagę chłopaków. Po oskarżeniu Moniki przez Paulinę o pobicie, jej sytuacja w klasie skomplikowała się do tego stopnia, że Monikę nie cieszy już chodzenie do szkoły, a przebywanie wśród rówieśników mężczy ją.

B Opis zdarzenia według Moniki

"Bardzo cieszyłam się na samą myśl o tej dyskotecie. W końcu wyrwę się na chwilę z domu. Najważniejsze, że będzie tam Wojtek. Myślę, że poprosi mnie o chodzenie, zwłaszcza, że czuję, że jest między nami "chemia". I być może byłby to najszczęśliwszy dzień w moim życiu, gdyby nie ta Paulina i jej "psiapsioły". Przez całą dyskotekę zaczepiały go i za nim latały. Biedak nie mógł się od nich uwolnić. Najgorsze było jednak to, że ta "jestem gwiazdą" Paulina, zatańczyła z nim wolną piosenkę, a to przecież ja miałam tam być w jego objęciach... Tego już nie wytrzymałam! To, że ciągle mi dogryza w szkole, wyśmiewa się ze mnie, że jestem "kujonem" i że ubieram się jak "wieśniara" – nie przeszkadza mi to. Nie będę odpowiadać na jej głupie zaczepki, bo z pustymi pannami nie ma co gadać. Nauczycielom też nic nie mówiłam, bo wywołałoby to jeszcze więcej zamieszania w klasie i może jeszcze jakaś afera by z tego wyszła. A po co mi to! Już i tak mam przesrane w klasie, bo jej "psiapsioły" puściły plotę, że to ja ją pobiłam po dyskotecie. Fakt, jak wracałam do domu tamtego wieczoru, to spotkałam ją jak szła przez park i z tej całej złości to ją popchnęłam, ale nic jej się takiego nie stało. Powiedziałam jej, żeby w końcu odczepiła się ode mnie i od Wojtka, bo on i tak nie zwróciłby na nią uwagi, gdyby się do niego tak nie kleiła. I to wszystko, co miało

miejsce, a ona tu z jakimś pobiciem wyskakuje. Jakie pobicie?! Może chłopaki lub jakieś dziewczyny ją tak urządziły, bo jak ma się taką niewyparzoną gębę to wszędzie można sobie wrogów narobić. Nie chce przyznać, że sama sobie na to zapracowała i zwała teraz na mnie, bo powiedziała jej, że Wojtka i tak nie interesuje; to się teraz odgryza. Przez jej zazdrość o to, że jestem od niej lepsza, zbuntowała niemal całą klasę przeciwko mnie. Nikt prawie ze mną nie rozmawia, wszyscy milczą i dziwnie się na mnie patrzy, ale jak zadanie trzeba to wiedzą, od kogo pożyczyć zeszyt.

W klasie nie jest zbyt ciekawie, ale nie przejmuję się tym. Może Paulinę przeniosła do innej klasy lub wywała ją ze szkoły, bo nauczyciele też mają jej dosyć. A ta sprawa pewnie po feriach ucichnie i wszystko będzie prawie jak dawniej. Przyznam jednak, że cała ta sytuacja mnie mężczy – bycie outsiderem w klasie nie jest przyjemne. Na szczęście mama mi wierzy i ufa mi, że nie pobiłam Pauliny. Choć pewnie ma do mnie trochę żalu, że wcześniej jej o tym nie powiedziałam, bo wtedy nie zaszkodziłoby to aż tak daleko. A teraz mama Pauliny żąda od nas pieniędzy jako odszkodowania za pobicie jej córki i tą rękę, którą podobno jej zламаłam. Widać, że chcą wyciągnąć od nas kasę, bo to wszystko to nieprawda! Ale jak można tak kłamać w żywe oczy?! Nie rozumiem tego! "

3. Anna Kowalska

Ma 49 lat, matka Pauliny Kowalskiej, wykształcenie zawodowe. Pracowała jako lakiernik samochodowy w Daewoo Motor Polska w Lublinie. Od 3 lat jest wdową. Mąż zmarł nagle na zawał serca. Od 2 lat przebywa na rencie z powodu choroby zawodowej, dorabia sprzątaniami mieszkań i klatek schodowych. Wychowuje 14-letnią córkę Paulinę. Córka jest jej całym światem, jest na niej skoncentrowana, od śmierci męża żyje jej życiem. To córka się nią opiekowała, przygotowywała posiłki, pocieszała po nagłej śmierci męża.

Rodzina splątana, duża zależność córki od matki i odwrotnie, zamknięte granice zewnętrzne (nie utrzymują kontaktów z krewnymi i znajomymi), zatarte granice wewnętrzne i pokoleniowe, matka chce maksymalnie dużo czasu spędzać z córką, brak przestrzeni prywatnej w domu – matka nie rozumie potrzeb dorastającej córki: zachowania prywatności i własnych tajemnic – chce o wszystkim być informowana na bieżąco.

Na wszystko jej pozwala, jedyne wymagania matki wobec córki sprowadzają się do przestrzegania pory powrotu do domu. Z powodu lęku o bezpieczeństwo córki matka wyznaczyła godzinę 22.00 jako czas, w którym córka ma być w domu i konsekwentnie to kontroluje. Kiedy córka spóźnia się do domu, matka nerwowo chodzi od okna do okna wypatrując jej.

Paulina wspiera matkę, w trudnych sytuacjach, ponieważ ta zwraca się do córki ze wszystkimi swoimi problemami. Przestała sobie sama radzić po śmierci męża, stała się przewrażliwiona, bezradna, często ma stany przygnębienia, a nawet depresji.

Ciągle mówi córce, jak bardzo ją kocha, że jest jej całym życiem i nadzieją na przyszłość. Paulina jest bardzo ładną, atrakcyjną dziewczyną skupiającą na sobie zainteresowanie chłopaków i zazdrość koleżanek. Matka w osobie córki widzi męża, ponieważ Paulina odziedziczyła urodę ojca i jest bardzo do niego podobna. Wielokrotnie jej to powtarza. Paulina także o wszystkim matce mówi, o swoich koleżankach i kolegach. Pomimo występujących w rodzinie stresorów poziomych (nagła śmierć ojca, choroba i renta matki) Paulina jest dziewczyną wesołą, towarzyską, ma dużo koleżanek i kolegów. Nauka nie idzie jej najlepiej, największe trudności ma w uczeniu się matematyki, jest uczennicą przeciętną. Matka uważa, że na wyniki w nauce wpłynęła śmierć ojca i zła sytuacja materialna.

C Opis zdarzenia przez Annę Kowalską, matkę Pauliny

"Dnia 14 stycznia w szkole odbywała się dyskoteka. Pozwoliłam córce pójść na nią, pod warunkiem, że wróci do godziny 22.00. Córka ma tak mało radości, w domu cały czas jest smutno, rozmawiamy głównie o problemach i trudnościach, z którymi musimy się zmierzać. Córka pomaga mi we wszystkim, sprzątaniu, gotowaniu, itd. Należy jej się trochę zabawy i radości, bycia razem z koleżankami. Jest młoda, tak bardzo chciała pójść na tą dyskotekę.

Bardzo się zdenerwowałam, bo minęła 22.00, a córki w domu nie było. Zaczęłam się niepokoić, że coś złego się wydarzyło. I rzeczywiście przecucie matki nie zawiodło. 20 minut po 22.00 córka wróciła płacząc, na twarzy miała otartą skórę, jej prawa ręka była bardzo spuchnięta, miała podartą kurtkę. Wyglądała okropnie.

Zapytałam, kto ją pobił? Powiedziała, że koleżanka z klasy, Monika Nowak. Zabrałam córkę na pogotowie, lekarz obejrzał ją, zlecił zrobienie zdjęcia rentgenowskiego ręki i stwierdził złamanie kości przedramienia. Wszystko jest napisane w obdukcji.

Po kilku dniach poszłam do matki tej Moniki; ma swoją aptekę. Powiedziałam, że wniosę sprawę do sądu o pobicie mojej córki, przeciwko jej córce. Ona nic nie wiedziała, albo udawała, że nic nie wie. Więc jej powiedziałam, że jej córka złamała mojej córce prawą rękę, pobiła ją bardzo dotkliwie. Pokazałam obdukcję, żeby zobaczyła, że mówię prawdę. W sądzie zażądaję kwoty 2 tys. na rehabilitację i 1 tys. zadośćuczynienia za cierpienie i ból mojej córki. Pani Nowak twierdziła, że nic o tej bójce nie wie, powiedziała, że musi porozmawiać ze swoją córką. Zostawiłam jej numer telefonu i wyszłam z apteki.

4. Paulina Kowalska

Ma 14 lat, uczennica 2 klasy gimnazjum, jedynaczka, córka Anny, ojciec zmarł na atak ser-

ca, gdy Paulina miała 11 lat. W pierwszym okresie po śmierci ojca Paulina stała się podporą dla matki, która nie potrafiła się odnaleźć po stracie męża i przez pierwszy, najtrudniejszy okres, to córka zajmowała się domem i matką. Paulina kocha matkę i zdaje sobie sprawę, że bez niej Anna nie poradziłaby sobie w życiu, dlatego cierpliwie wysłuchuje matki, gdy ta zwraca się do niej ze wszystkimi problemami i wspiera ją w stanach przynębnienia i depresji. Równocześnie Paulina jest bardzo rozpieszczona, co związane jest z tym, iż po śmierci męża Anna przelała całą swoją miłość na córkę, która jest bardzo podobna do ojca. Paulina jest oczkiem w głowie matki i całym jej życiem. Paulina zdając sobie z tego sprawę często wykorzystuje ten fakt, aby dostać to, czego chce. Pomimo niewielkich dochodów rodziny chodzi zawsze modnie ubrana, ma najnowsze gadzety, gdy coś się jej spodoba, potrafi tak rozmawiać z matką, aż ta jej to kupi. Jedyne ograniczenie, jakie ma narzucone, to godzina powrotu do domu, której nie może przekroczyć. Złości ją to, jednak przestrzega tego zakazu, gdyż wie, że będąc posłuszną matce może więcej zyskać.

Z matką rozmawia o wszystkim – o szkole, nauczycielach, kolegach, koleżankach, jednak każdą sytuację przedstawia w taki sposób, aby samej wypaść jak najlepiej, a innych obarczyć wszelkimi swoimi niepowodzeniami. Dzięki temu, że matka wierzy jej bezgranicznie potrafi wytłumaczyć każdą sytuację i ostatecznie nie ponieść odpowiedzialności za swoje mniejsze lub większe przewinienia.

Jest przeciętną uczennicą, szkoła ją nudzi, nie potrafi w spokoju usiedzieć na lekcjach, przez co ma kłopoty z nauczycielami. W domu zamiast się uczyć woli spędzać czas przed telewizorem lub przy komputerze rozmawiając ze znajomymi na portalach społecznościowych.

Przez matkę ma wpojone, że jest wyjątkowo piękna i atrakcyjna, przez co lubi skupiać na sobie uwagę innych i być gwiazdą w swoim otoczeniu. Nie toleruje, gdy inni nie podziwiają

jej zdania i mają inne poglądy. Uważa, że żadna dziewczyna nie może się z nią równać i nie rozumie, gdy chłopcy interesują się innymi zamiast nią. Dlatego, gdy widzi, że fajnemu chłopakowi podoba się inna dziewczyna robi wszystko, aby owinąć go sobie wokół palca, po czym przestaje się nim interesować. Uważa to za bardzo dobrą zabawę.

Moniki Nowak nie lubi, uważa ją za kujona. Monika jest dla niej osobą nudną, która dodatkowo nie potrafi się ubrać, co dla Pauliny jest tym bardziej niezrozumiałe ze względu na wysokie dochody rodziny Nowaków. Podobnie, jak z innych "szarych myszek" razem ze swoją paczką żartuje z niej czasem i wyśmiewa "grzeczne" ubrania i brak zainteresowań poza nauką.

D Opis zdarzenia według Pauliny

"To była super dyskoteka. Dawno tak dobrze się nie bawiłam. Tańczyłam chyba ze wszystkimi chłopakami. Ale największą radość sprawił mi taniec z Wojtkiem. Jak on bosko tańczy! Wszystkie dziewczyny patrzyły na nas zazdrośnie, gdy tańczyliśmy wolnego. Każda chciałaby się do niego przytulić. Tylko zupełnie nie rozumiem, co i dlaczego się stało po dyskotecce. Co Monice strzeliło do głowy? Jak zwykle wyszłam z moją paczką, było fajnie, śmiałyśmy się i było normalnie, do momentu, aż się rozstaliśmy. Gdy już szłam sama przez park podbiegła do mnie od tyłu Monika i krzycząc żebym zostawiła ją i Wojtkę w spokoju popchnęła mnie na ziemię. Co jej odbiło? Przez to nie zauważyłam, że była już prawie 22.00, a mama zawsze bardzo pilnuje, żebym w domu była na czas. Wiedziałam, że będzie wściekła jak się spóźnię i niestety szlabanu nie da się uniknąć. Wcześniej powiedziała, że jak się jeszcze raz spóźnię, to mogę zapomnieć o wakacjach nad morzem. Więc co mogłam zrobić? Wybrałam drogę na skróty no i niestety, skończyło się to fatalnie. Bałam się, że mama dostanie zawału, gdy mnie zobaczyła jak wróciłam do domu.

Miałam opuchniętą całą rękę, podartą kurtkę i byłam cała podrapana. No a mama, jak to ona ma w zwyczaju zaczęła lamentować, co mi się stało. Zapytała, kto mnie pobił, więc powiedziałam, że Monika. A co miałam powiedzieć? Że sama się tak urządziłam, potykając się o korceń w ciemnej bocznej alejce? Oberwałoby mi się podwójnie. A tak mama bardzo się zmarzwiała, zabrała mnie szybko na pogotowie, a po kilku dniach dowiedziałam się, że była u matki Moniki i groziła jej policją, jeżeli nie zapłaci za rehabilitację mojej ręki i jeszcze dodatkowo za mój ból. Mama naprawdę się nakręciła. No i dobrze! Może Monika się nauczy, że ze mną się nie zadziera. Ale dostanie za swoje! W szkole też już nie ma ciekawie. Powiedziałam, że rzuciła się na mnie z furią i tą rękę to celowo mi złamała. Tylko czy ona myślała, że Wojtek naprawdę się w niej kocha? Przecież to oczywiste, że spotykał się z nią tylko po to, żeby sobie podciągnąć oceny jej pracą. Super przystojniak i takie nic! Dobry żart! Na szczęście dał sobie już z nią spokój i spotyka się z Martą. A z Moniką to chyba prawie nikt już nie rozmawia. Wszyscy się od niej odwrócili, po tym, co mi zrobiła. I bardzo dobrze! Zasłużyła sobie na to! Niech siedzi sobie w swoich książkach w tych głupich, grzecznych ubrankach. Mam tylko nadzieję, że mama szybko dostanie od Nowaków kasę za tę moją rękę, bo inaczej nici z wakacji. Wiem, że ciężko z tym u nas po śmierci taty".

III. Przebieg postępowania mediacyjnego

1. Zgłoszenie sprawy do mediacji przez Jolantę Nowak – matkę Moniki.

Mediatorzy wyjaśniają na czym polega proces mediacji. Jolanta Nowak deklaruje dokonanie zapłaty za mediację. Zostawia numer telefonu matki Pauliny. Podpisuje umowę o mediację [załącznik nr 1].

Oczekiwania Jolanty Nowak po przeprowadzonej mediacji:

- wyjaśnienie sprawy i uniknięcie skierowania sprawy do Sądu,
- dyskrecja i polubowne rozwiązanie sprawy,
- odstąpienie matki Pauliny od roszczeń finansowych,
- samodzielne wyjaśnienie sprawy pomiędzy dziewczynkami i naprawa ich relacji koleżeńskich.

Mediatorzy odbierają zgodę na przeprowadzenie mediacji i osobę mediatora [załącznik nr 2]. Jolanta Nowak zgadza się również na uczestnictwo jej córki, Moniki, na spotkaniu wstępnym bez niej.

2. Zaproszenie Anny Kowalskiej na spotkanie wstępne – informacyjne.

Mediatorzy telefonicznie zapraszają Annę Kowalską na spotkanie informacyjne. Informują o zgłoszeniu sprawy do mediacji przez Jolantę Nowak. Na spotkaniu wstępnym mówią, czym jest mediacja i jakie są jej zasady.

Anna Kowalska wyraża zgodę na mediację i osobę mediatora. Przedstawia swoją wersję wydarzenia i akceptuje propozycję, aby również Paulina, sama, uczestniczyła w spotkaniu wstępnym [zgoda odebrana na piśmie, jak u Jolanty Nowak]. Przedstawia swoje oczekiwania:

- domaga się zadośćuczynienia finansowego,
- zwrotu kosztów rehabilitacji ręki córki (w sumie 3 tys. zł).

3. Ustalenie spotkań wstępnych z dziewczynkami

Mediatorzy telefonicznie ustalają terminy spotkań wstępnych z Pauliną i Moniką. Pierwsze spotkanie wstępne odbywa się z Moniką, aby nie doprowadzić do podwójnej wiktyimizacji Pauliny, w sytuacji gdyby Monika nie wyrażała chęci na spotkanie z Pauliną.

4. Spotkanie wstępne z Moniką Nowak

Mediatorzy przedstawiają monolog mediatora, odbierają zgodę dziewczyny na udział w mediacji [załącznik nr 3]. Proszą o subiektywne przedstawienie zdarzenia, jego przebieg i skutki.

Przykładowe pytania:

"Proszę powiedz, co w Twojej ocenie wydarzyło się tamtego wieczora? ",

"Kiedy miało to miejsce? ", "Jakie były tego skutki? " "Czy mogłabyś powiedzieć coś więcej na ten temat? ",

Oczekiwania Moniki Nowak po spotkaniu wstępnym:

- chce wyjaśnienia sytuacji i oczyszczenia jej z nieprawdziwych zarzutów
- chce, żeby Paulina przeprosiła ją na forum klasy za fałszywe oskarżenia
- chce, aby Paulina przestała jej dokuczać w szkole

5. Spotkanie wstępne z Pauliną Kowalską

Według zasad jak wyżej, monolog mediatora, odebranie pisemnej zgody na udział w mediacji [jak u Moniki Nowak].

Oczekiwania Pauliny Kowalskiej, jakie przedstawiła mediatorom na spotkaniu wstępnym:

- uzyskanie odszkodowania finansowego od mamy Moniki,
- chce, aby Monika przeprosiła ją za pobicie przed całą klasą

6. Spotkanie wspólne

Biorą w nim udział Paulina i Monika oraz ich mamy Anna Kowalska i Jolanta Nowak. Na wprost mediatorów siedzą dziewczyny – Paulina i Monika, za nimi ich matki – Anna Kowalska i Jolanta Nowak [Taki sposób rozsadzenia stron odgrywa tutaj kluczową rolę, bowiem ważne jest, aby to dziewczynki, same, wypracowały satysfakcjonujące je porozumienie. Rodzice zaś siedzą z nimi po to, aby je wspierać,

lecz nie decydować za nie. Brak kontaktu wzrokowego z rodzicem pozwala na tworzenie samodzielnych rozwiązań przez dziewczyny i zmusza do wysiłku. Mediatorzy zdiagnozowali, iż kluczowym konfliktem w tej sprawie jest konflikt relacji między dziewczętami, a próba jego rozwiązania jest najlepszą szansą na powodzenie mediacji]

Mediatorzy jeszcze raz mówią monolog mediatora, aby strony przypomniały sobie czym jest mediacja i jakimi zasadami się kieruje. Ma to również na celu potwierdzenie wiarygodności mediatorów i ich bezstronności [załącznik nr 4].

Paulina, jako pierwsza, poproszona jest o przedstawienie swojej wersji tego, co się stało.

Wybrane fragmenty rozmowy:

Mediator: *Posłuchajmy zatem jak Paulina pamięta to wydarzenie? Paulino, co w Twojej ocenie stało się po dyskotekce? "*

Paulina: *Doskonale to pamiętam. Monika specjalnie podbiegła do mnie, jak szłam alejką w parku. Z całej siły mnie popchnęła i jeszcze mi groziła, że bym zostawiła ją i Wojtka w spokoju. A wszyscy wiedzą, że on się nią interesuje tylko ze względu na odpisywanie zadań domowych. Popchnęła mnie tak mocno, że aż zlamala mi rękę; jeszcze kurtkę mi podarła i twarz mi podrapała.*

Matka Pauliny: *Nie wiadomo, czy jakieś ślady nie zostaną; czy ręka się dobrze zrośnie... Jak tak można?! Za to kara się należy!*

Mediator: *Przypominam, że spotkaliśmy się dziś tutaj, aby ta sytuacja została wyjaśniona bez ingerencji Sądu, na co obie panie wyraziły zgodę. Dlatego też, ważne jest, aby najpierw dziewczyny opowiedziały o tym co się stało?*

Matka Moniki: *Ja też wierzę, że dziewczyny wszystko sobie wyjaśnią i dojdą do porozumienia, a cała sprawa okaże się wielkim nieporozumieniem*

Mediator: *To ważne, że dostrzega pani możliwość porozumienia między dziewczynami. My również wierzymy, że jest to możliwe (dowartościowanie w celu docenienia starań rozmówcy).*

Mediator: Moniko, a jak Ty zapamiętałaś to wydarzenie?

Monika: To było po dyskotecę, byłam zła na Paulinę, bo chciała mi odbić chłopaka.

Mediator: Co się dokładnie stało?

Monika: Na dyskotecę nie dawała Wojtkowi spokoju, ciągle za nim chodziła, a to miał być mój wieczór z nim

Mediator: Z tego co mówisz słyszę złość w Twoim głosie? (odzwierciedlenie uczuć w celu zrozumienia stanu emocjonalnego mówiącego, umożliwiania właściwą ocenę uczuć i emocji mówiącego, dając poczucie zrozumienia)

Monika: Tak, zachowanie Pauliny bardzo mnie zdenerwowało

Mediator: Co stało się potem?

Monika: Jeszcze jak wychodziłiśmy po dyskotecę to się ze mnie śmiała, że zepsuła mi wieczór. Wiedziała jak mi na Wojtku zależy. Byłam na nią naprawdę zła, przypominały mi się jej wszystkie docinki pod moim adresem, że jestem kujonem i ubieram się jak zakonnica. Nie wytrzymałam i jak szłyśmy już do domu, w parku, podbiegłam do niej i chciałam jej to wszystko wykrzyczeć, ale ona nawet nie chciała za mną rozmawiać. Zawsze traktowała mnie z góry. Powiedziała, że z takimi jak ja to nie będzie dyskutować i zaczęła się śmiać. Już tego nie wytrzymałam i popchnęłam ją. Potem poszłam do domu. Byłam naprawdę zdenerwowana.

Matka Pauliny: Widzą państwo, co za dziewczynka, jak kłamie, żeby koleżankę napaść i to bez powodu! Skandal!!! Za to się kara należy! A rodzice to jak ją wychowali?! A niby tacy porządni!

Matka Moniki: Wypraszam sobie takie uwagi. Najpierw to niech pani popatrzy do swojego ogródka zanim zacznie wydawać pochopne opinie...

Mediator: Przypominam, że w trakcie mediacji nie oceniamy i nie obrażamy się nawzajem. Każdy ma prawo do tego, aby się wypowiedzieć i być wysłuchanym (odwołanie do reguł mediacji w celu zdyscyplinowania matek). Moniko, czy wiesz, co stało się z Pauliną po tym jak upadła?

Monika: Nie, od razu poszłam do domu. My wcale ze sobą nie rozmawiamy. A o tym, że ją pobi-

łam dowiedziałam się w szkole. Plotki szybko się rozchodzą – a takie szczególnie.

Mediator: Moniko, z tego co rozumiem, to nie wiedziałaś, co stało się z Pauliną po tym, jak ją popchnęłaś?

Monika: Nie, nie wiedziałam. I nie popchnęłam jej aż tak mocno, żeby złamać jej rękę; to nie mogło się stać w wyniku mojego popchnięcia. To niemożliwe!

Paulina: Jak niemożliwe, jak mam rękę w gipsie! Przez Ciebie nie mogę pisać na lekcjach i nie wiadomo czy z ręką będzie dobrze. Masz czego chciałaś, nigdy mnie nie lubiłaś...

Matka Pauliny: Państwo widzą co się dzieje? Prawdy się tu nie dowiemy, a sprawiedliwości musi się stać zadość.

(Mediatorzy proszą o spotkanie na osobności matkę Pauliny – w celu dokonania "wentylacji emocji", które umożliwią wyciszenie się matki Pauliny. Dowartościowują ją również w roli matki, odzwierciedlają jej uczucia)

Mediator: Chciałbym teraz porozmawiać o Waszych wzajemnych relacjach. Jak one się układały przed tym wydarzeniem? Paulino, opowiedz nam o tym?

Paulina: Jak to bywa w szkole każdy ma swoją paczkę. Ja tam z kujonami się nie zadaje. Monika zawsze nosiła głowę wysoko; niby taka święta, a jak co do czego to i chłopaka potrafi odbić. Jest z tych, którym wszystko łatwo przychodzi; wszystko ma i o nic nie musi się martwić...

Matka Pauliny: Chciałabym powiedzieć, że szacunek i pracowitość są w naszym domu cenione, córka o tym wie. Paulinka ma świadomość, że do wszystkiego można dojść ciężką pracą.

Mediator: Z tego co pani mówi wynika, że szacunek i pracowitość są w Pani domu cenione i są również ważne dla Pauliny. To istotne, co Pani mówi (dowartościowanie w celu wzmocnienia poczucia współpracy, budowania atmosfery życzliwości i otwartości). Wróćmy do relacji między dziewczynkami, Moniko, co mogłabyś powiedzieć na temat swoich relacji z Pauliną?

Monika: Nigdy nie byłam blisko z Pauliną; uważałam, że mnie nie lubi i robi mi na złość. Mamy innych znajomych, inne zainteresowania. Zaczęła mi szczególnie dokuczać, gdy Wojtek się mną zainteresował. Myślałam, że zazdrościła mi tego. Wszyscy wiedzą, że to fajny chłopak.

Mediator: Moniko, jak chciałabyś, aby wyglądały Twoje relacje z Pauliną?

Monika: Chcę, żeby mnie przeprosiła za nieustanne oskarżenia; nie wierzę, że złamałam jej rękę. To musiało się stać inaczej; nie mam tyle siły, żeby ją tak mocno popchnąć. Zresztą jak się obejrzałam to ona szybko się podniosła z ziemi i poszła dalej. Tak to zapamiętałam.

Mediator: Paulino, co ty na to?

Paulina: Nie mam nic do dodania, już mówiłam, że popchnęłam mnie, upadłam i złamałam sobie rękę. Teraz chce się wykręcić.

Monika: Nie chcę się wykręcić, ale teraz sobie przypominam, że dopiero jakiś czas po Twoim upadku usłyszałam Twój krzyk, nawet wróciłam, żeby zobaczyć co się stało, ale nie widziałam Cię na głównej alejce. Naprawdę zmartwiłam się o Ciebie, w końcu było już późno i ciemno. Aż sama się przestraszyłam i szybko wróciłam do domu.

Mediator: Z tego co zrozumiałam, jak usłyszałaś krzyk Pauliny to zmartwiłaś się o nią i wróciłaś, żeby zobaczyć, czy nic jej się nie stało, ale jej nie znalazłaś? (parafraza w celu utwierdzenie mówiącego, że jest rozumiany i słuchany, porządkowania wypowiedzi, sprawdzenia zgodności odczytu komunikatu z intencją nadawcy)

Monika: Dokładnie.

Matka Pauliny: Paulina, czy to znaczy, że poszłaś na skróty? Tyle razy Ci mówiłam, żebyś chodziła tylko głównymi, oświetlonymi alejkami w parku; nie chcę, żeby Cię ktoś napadł w bocznej alejce, która nie jest oświetlona. Pamiętasz nasza sąsiadka w zeszłym roku złamała tam nogę. Tyle razy Cię o to prosiłam, czy ty mnie w ogóle słuchasz?

Mediator: To bardzo ważne, że troszczy się Pani o bezpieczeństwo córki (dowartościowanie w celu wzmocnienia)

Mediator: Czy jest coś Paulino, co chciałabyś dodać do swojej wypowiedzi na temat tego co stało się po dyskotekce, tamtego wieczoru?

(Paulina prosi o spotkanie na osobności z mediatorami. W jego trakcie informuje, że złamanie ręki nie nastąpiło w wyniku popchnięcia jej przez Monikę tylko wtedy, gdy spiesząc się do domu, wybrała krótszą drogę – boczną, ciemną alejkę. Sama potknęła się o korzeń i upadła. Bała się o tym powiedzieć mamie, żeby jej nie martwić oraz uniknąć negatywnych dla siebie konsekwencji. A pieniądze od rodziców Moniki też by się przydały. Jest zaskoczona tym, że Monika wykazała zainteresowanie jej osobą i po tym jak usłyszała jej krzyk wróciła sprawdzić, co się jej stało; nie знаła jej z tej strony. Myślała, że Monika nie zadaje się z takimi jak ona.)

Po spotkaniu na osobności Paulina "mięknie" i wyznaje prawdę o tym zdarzeniu. Matka Pauliny jest w szoku, bowiem gdyby nie kłamstwo córki, sprawa nie zaszłaby aż tak daleko i nie naraziłaby się na taki wstyd. Przeprasza Jolantę Nowak za fałszywe oskarżenia. Zmienia się również jej stosunek do całej sprawy, a szczególnie do roszczeń, jakie na początku kierowała do Jolanty Nowak.

Mediator: Doceniamy Paulino Twoją odwagę, aby przekazać nam informacje na temat tego zdarzenia (dowartościowanie w celu wzmocnienia i docenienia dziewczyny)

Mediator: Moniko czy jest coś jeszcze, co chciałabyś wyjaśnić z Pauliną, co ma znaczenie w waszych relacjach? Chodźcie przecież do jednej szkoły, codziennie widujecie się na przerwach.

Monika: W zasadzie to chciałabym tylko, żeby Paulina nie obgadywała mnie ze swoimi koleżankami. Jest to dla mnie bardzo przykre! I niech w końcu przestanie mi dokuczać!

Mediator: Słyszę żal w Twoim głosie, Moniko. Z tego co mówisz jest to dla Ciebie trudne (odzwier-

ciędlonie uczuć w celu damia poczucia zrozumienia). Paulino czy zdawałaś sobie sprawę, jak Twoje zachowanie odbiera Monika?

Paulina: *Tak do końca to chyba nie... nie zastanawiałam się nam tym. Byłam na nią zła, bo wszystko ma, lepiej uczy się ode mnie, wszyscy ją lubią, niczym nie musi się martwić. To nawet nie chodziło o tego Wojtkę, bo on teraz spotyka się z Martą, a ja mogę mieć takich jak on na pęczki, ale chciałam jej pokazać, że ja też wiele w szkole mogę. Chyba trochę przejęłam...*

Mediator: *Co zatem możesz zrobić dla Moniki w ramach zadośćuczynienia za niesłuszne oskarżenie?*

W obecności mediatorów Paulina przeprosza Monikę za bezpodstawne oskarżenie o pobicie i złamanie ręki, a także za dokuczanie w szkole. Jednocześnie chce, aby i koleżanka ją przeprosiła za popchnięcie. Monika przeprosza ją za swój czyn.

Mediator dokonuje podsumowania w celu ukazania postępów w rozmowie, domknięcia określonego etapu rozmowy a następnie pyta, czy dziewczyny mają wobec siebie jeszcze jakieś oczekiwania.

Monika chce, aby Paulina przestała ją obgadywać oraz wpłynęła na swoje koleżanki, aby te również przestały jej dokuczać. Równocześnie

Załącznik nr 5 – ugoda pomiędzy Pauliną Kowalską a Moniką Nowak

U G O D A

Zawarta w dniu 2 lutego 2011 w Centrum Mediacji i Negocjacji w Lublinie, ul. Koziołka Matołka 82 na podstawie umowy o mediację Nr P/01/02/11, pomiędzy:

1. Paulina Kowalska – zam. 00-392 Lublin, Puławska 10, nr PESEL 97110312345, zwana dalej stroną oraz
2. Monika Nowak – zam. 00-401 Lublin, ul. Witkacego 9, nr PESEL 97082398765, zwana dalej stroną

W obecności mediatorów Sylwii Kubat oraz Dawida Tarczyńskiego.

śnie, wiedząc, że Paulina ma kłopoty z matematyką oferuje jej pomoc w nauce tego przedmiotu.

Paulina obiecuje wpłynąć na swoje koleżanki i ich opinię na temat Moniki. Z chęcią przyjmuje propozycję Moniki odnośnie pomocy w nauce matematyki, a po pytaniu mediatora mającym doprecyzować ustalenia, gdzie i kiedy spotkania miałyby się odbywać ustalają szkolną świetlicę w czwartki po lekcjach.

Po tym jak dziewczyny doszły do porozumienia mediatorzy zwracają się do matek, aby i one ze względu na nowe okoliczności sprawy porozumiały się w kwestiach finansowych. Mamy sprawnie ustalać warunki ugody. Anna Kowalska przeprosza Jolantę Nowak i wycofuje się z dotychczasowych roszczeń. Jolanta Nowak w obecności mediatorów przekazuje kwotę 200 zł. za podartą kurtkę Pauliny, Anna Kowalska na piśmie potwierdza odbiór tej kwoty.

Mediatorzy zamykają posiedzenie wspólnie, dziękując wszystkim za udział i zaangażowanie. Paulina i Monika spisują porozumienie [załącznik nr 5], natomiast mamy dziewczyn zawierają ugodę zamykając wszelkie roszczenia finansowe [załącznik nr 6].

§1

Strony ustalają co następuje:

1. Paulina Kowalska przeprosiła Monikę Nowak w obecności swoich mam oraz mediatorów za fałszywe oskarżenie o pobicie i złamanie ręki, oraz za przezywanie i wyśmiewanie się z Moniki w szkole.
2. Monika Nowak przeprosiła Paulinę Kowalską w obecności swoich mam oraz mediatorów za pochnięcie w parku po dyskotecze 14 stycznia br.
3. Strony przyjęły wzajemne przeprosiny.

§2

1. Paulina Kowalska zaprzestanie kierowania jakichkolwiek uwag, wyzisków oraz wyśmiewania się z Moniki Nowak oraz zobowiązuje się, iż w ciągu jednego tygodnia porozmawia ze swoimi koleżankami, aby te również zaprzestały w/w zachowań.
2. Paulina Kowalska zobowiązuje się, iż nie będzie działała na szkodę kontaktów Moniki Nowak z Wojciechem Bąkowskim.

§3

1. Monika Nowak zobowiązuje się do pomocy Paulinie Kowalskiej w nauce matematyki.
2. Spotkania stron w w/w celu odbywać się będą do końca bieżącego roku szkolnego przez 1 godzinę zegarową w szkolnej świetlicy, w każdy czwartek po zajęciach lekcyjnych stron.
3. Paulina Kowalska wyraża chęć do uczestnictwa w w/w spotkaniach i zobowiązuje się do zaangażowania w naukę matematyki.
4. Spotkania mogą zostać odwołane w sytuacji, gdy ich kontynuacja może doprowadzić do powstania konfliktu między stronami.

§4

W razie zaistnienia sytuacji konfliktowych strony zobowiązują się do rozwiązania ich w sposób polubowny, a jeśli nie będą potrafiły same dojść do porozumienia zwrócą się o pomoc do psychologa szkolnego.

§5

Strony zgodnie oświadczają, że niniejsza ugoda wyczerpuje wszelkie kwestie sporne pomiędzy Pauliną Kowalską a Moniką Nowak.

§6

Ugodę sporządzono w trzech jednobrzmiących egzemplarzach, po jednym dla stron postępowania mediacyjnego oraz jeden egzemplarz dla mediatorów.

Paulina Kowalska

Monika Nowak

Mediatorzy:

Sylwia Kulbat

Dawid Tarczyński

Załącznik nr 6 – ugoda pomiędzy Anna Kowalską a Jolantą Nowak

U G O D A

W dniu 2 lutego 2011 w Centrum Mediacji i Negocjacji w Lublinie, ul. Koziółka Matołka 82 na podstawie umowy o mediację Nr P/01/02/11 zawartej pomiędzy Jolantą Nowak a Mediatorami – Sylwią Kulbat i Dawidem Tarczyńskim,

stawiły się strony:

1. Jolanta Nowak – zam 00-401 Lublin, ul. Witkacego 9, legitymującą się dowodem osobistym ABC 123456 wydanym przez Prezydenta M. ST. Lublina, zwana dalej stroną oraz

2. Anną Kowalską – zam. 00-392 Lublin, ul. Puławska 10, legitymującą się dowodem osobistym XYZ 987654, wydanym przez Prezydenta M. ST. Lublina, zwana dalej stroną.

Strony mediacji z udziałem mediatorów Sylwii Kubat oraz Dawida Tarczyńskiego

§1

Strony ubolewają, że w dniu 14 stycznia 2011 r. w Lublinie w Parku Pszczółki Mai doszło do zdarzenia pomiędzy córkami Moniką Nowak i Pauliną Kowalską, w wyniku którego Paulina Kowalska doznała uszczerbku na zdrowiu.

§2

1. Strony ustaliły, że pod pojęciami "doznanej krzywdy" i "poniesione straty materialnej" rozumieją: uszczerbek na zdrowiu w wyniku doznanego urazu medycznego (złamana ręka), oraz rekonwalescencji po doznanym urazie.

2. Strony ustaliły, że Anna Kowalska nie będzie domagała się:

- zadośćuczynienia za doznane krzywdy poniesione przez córkę Paulinę oraz

- kosztów pokrycia zabiegów rehabilitacyjnych w związku ze złamaniem ręki, gdyż krzywda doznała była w wyniku wypadku, do którego nie przyczyniła się Monika Nowak.

3. Strony ustaliły, że kwotę poniesionych strat materialnych przez Annę Kowalską w związku ze zniszczeniem odzieży Pauliny Kowalskiej, Jolanta Nowak przekaze Annie Kowalskiej za pośrednictwem mediatorów w dniu podpisania przedmiotowej ugody za pokwitowaniem kwotę 200,00 zł (słownie: dwieście złotych), gdyż do zniszczenia mogło dojść w sytuacji, w której brała udział Monika Nowak.

4. Na pokwitowaniu podpisy złożą; strona Anna Kowalska oraz mediatorzy prowadzący mediację.

§3

Strony w skutek zawarcia ugody mediacyjnej pojednały się oraz zrzekają się na przyszłość względem siebie wszelkich roszczeń wynikających ze zdarzenia pomiędzy córkami z dnia 14 stycznia 2011 r.

§4

Ugodę sporządzono w trzech jednobrzmiących egzemplarzach, po jednym dla stron postępowania mediacyjnego oraz jeden egzemplarz dla mediatorów.

Anna Kowalska

Jolanta Nowak

Mediatorzy:

Sylwia Kulbat

Dawid Tarczyński